

2 Diagnoza: chroniczna niechęć samorządowców do internetu

Spośród naszych lokalnych polityków, tych, którzy prowadzą bloga, można policzyć na palcach jednej ręki. Tych nielicznych, którzy się zdecydowali, skusiła możliwość wyrażania swoich opinii i pewna forma promocji.

4 Na pożegnanie żołnierze oddali salwę honorową

Kilkaset osób pożegnało we wtorek znanego lekarza chirurga - Macieja Pasiekę. Urna z jego prochami spoczęła w grobie na Starym Cmentarzu w Słupsku. Żegnali go przyjaciele, rodzina, lekarze i pacjenci.

6 Gdzie są koledzy artylerzyści z dawnych lat?

W Słupsku stacjonowali przez cztery powojenne lata. Przysięgę składali w Ustce, rekrutów brali m.in. z Bytowa i Lęborka. Waldemar Malinowski, były żołnierz tej jednostki, poszukuje teraz kolegów sprzed półwiecza.

GŁOS SŁUPSKA

TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI

Piątek 25 marca 2011

www.gp24.pl

mutacja A

ISSN 0137-9526 Indeks 348570

Siekierą zabiła byłego męża

TRAGEDIA Jak się wychodziło z domu, było słychać kłotnie, ale nigdy nie pomyślałam, że to zakończy się zabójstwem – mówi sąsiadka Jadwigi K. z Objazdy, która zamordowała własnego męża.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Piętrowy dom z malowanych na biało cegieł, w którym na parterze mieszkała rodzina K., położony jest w Objęździe przy bocznej drodze prowadzącej na łąki. Z daleka widać, że jest zaniedbany. Od lat nie był remontowany, a ogródek przed wejściem jest wyraźnie zapuszczony. Plastikowe okna na parterze są zasłonięte ciemnymi zasłonami. Na drzwiach wejściowych nakreślony kredą napis K+M+B świadczy, że niedawno świętowano tu Boże Narodzenie i Trzech Króli oraz być może przyjmowano gości. Żaden ślad nie wskazuje, że w sobotę – 19 marca (na św. Józefa) za tymi drzwiami rozegrała się potworna tragedia, podczas której żona zabiła siekierą męża – 51-letniego Zbigniewa, a potem odcięła mu kuchennym nożem głowę.

– Ich dwudziestoletni syn, jak go wypuścili z aresztu, wpadł tu tylko na chwilę. Zabrał trochę swoich rzeczy i gdzieś wyjechał. Pewnie do jednej ze swoich dwóch siostr, które już wcześniej wyszły z rodzinnego domu i się usamodzielniały – mówi sąsiadka, która mieszka na piętrze.

Od razu jednak zastrzegła, że nie chce mówić o tragedii, która rozegrała się w mieszkaniu na parterze.

– Co miałam do powiedzenia, już powiedziałam policji. Poza tym za bardzo się nie znaliśmy. Na kawę się nie zapraszaliśmy, ale wiem, że swoje uciierała. Jak się wychodziło na zewnątrz, to było słychać, że się kłóci, ale nigdy bym nie pomyślała, że to zakończy się zabójstwem – powiedziała sąsiadka morderczyni.



Jadwiga K. prowadzona do policyjnego radiowozu. Trzy miesiące spędzi w areszcie. Ceka ją proces, w którym będzie oskarżona o zabójstwo, do którego się przyznała.

Fot. Lukasz Capar

Według niej o tej rodzinie o wiele więcej wiedzą pracownicy pomocy społecznej w gminie Ustka, bo w mieszkaniu rodziny K. bywali nawet raz na tydzień.

– Ona nikomu się nie zwierzała. Przez lata była taka skryta i zamknięta w sobie. Nie śmiała się. Nigdy nie słyszałam, aby opowiedziała jakiś dowcip. Raczej nosiła w sobie jakiś ból. Jedni mówią, że to był objaw choroby, a inni, że cierpiała i dusiła w sobie to domowe piekło, które

robił jej ten nie daj Boże mąż – uważa kobieta mieszkająca w jednym z pobliskich domów. Jedno jest pewne: Jadwiga K. leczyła się psychiatrycznie.

– Bić jej nie bił, bo śladów nie było widać, ale może tak dokuczał, że coś w niej pękło? – zastanawia się jeden z sąsiadów.

Z kolei Alicja Roguszcza, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy w Ustce, przyznaje, że pracownicy socjalni dobrze znali rodzinę K.

– Mielśmy ścisły kontakt z tą rodziną. Tam był problem alkoholowy ze strony męża, ale ani napiętej atmosfery, ani przemocy fizycznej nie zauważyliśmy. Nie można natomiast wykluczyć przemocy psychicznej. Pani Jadwiga się nie zaliła. Za to bardzo dobrze współpracowała z pracownikami socjalnymi. Dzięki temu pozyskiwała różne formy pomocy dla rodziny. Co prawda rozwiodła się z mężem, ale chyba głównie po to, aby dostać alimenty na

syna, bo jej były mąż nie miał stałych dochodów – opowiada kierownik Roguszcza.

Po rozwodzie, na który mąż pani Jadwigi sam się zgodził, byli małżonkowie mieszkali razem. Nic nie wskazywało, aby mogło dojść w ich domu do krwawej tragedii.

– Byliśmy zaskoczeni, że to się wydarzyło w tej rodzinie. Zaoferowaliśmy pomoc psychologiczną synowi, który jednak twierdzi, że sobie poradzi. Córkom,

które mieszkają w Ustce, pomagamy zorganizować pogrzeb – dodaje Roguszcza.

Tymczasem Sąd Rejonowy w Słupsku zdecydował, że 48-letnia Jadwiga K. najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Ceka ją proces, w którym będzie oskarżona o zabójstwo, do którego się przyznała podczas przesłuchania przed prokuratorem. Grozi jej kara od ośmiu do 25 lat więzienia. Jej syn weźmie udział w rozprawie jako świadek.

2 Konkurs Wybór Miss Wsi

W Głównicach odbędą się jubileuszowe – 10. Wybory Miss Wsi Powiatu Słupskiego i Pomorza Środkowego. Już dziś możecie głosować – wysyłając SMS-a – na Miss Czytelników „Głosu Pomorza”. Wystartuje 10 dziewcząt z powiatu słupskiego.

OŚWIECENIOWCA - AKUSTYKA zatrudni

Teatr w Słupsku
ul. Lutosławskiego 1.
Wykształcenie:
wyższe lub
średnie elektroniczne,
uprawnienia do 1 kV.

PROMOCJA raty 10 x 0%*

MS 170-D

Moc: 1,6 KM

649,-



P.H.U. FANTON
ul. Staszica 8, 76-200 Słupsk
(59) 840 42 98
www.fanton.com.pl

Godziny otwarcia:
pon. - pt.: 8:00 - 16:00
sob.: 8:00 - 13:00

GŁOS SŁUPSKA

76-200 Słupsk

ul. Henryka Pobożnego 19, czynne: 8:00-16:00

tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56

bo.gp24@mediaregionalne.pl

76-200 Słupsk

ul. Sienkiewicza 20, czynne: 8:00-16:00

Lidia Jabłońska tel./fax 59 842 66 08

lidia.jablonska@mediaregionalne.pl



Między blogiem a prawdą

INTERNET Blogerów wśród naszych lokalnych polityków trzeba szukać ze świecą. Tych nielicznych, którzy się zdecydowali, skusiła możliwość wyrażania swoich opinii i pewna forma promocji.

Natalia Kwapisz-Daszczyńska
natalia.kwapisz@mediaregionalne.pl

Spośród naszych lokalnych polityków, tych, którzy prowadzą bloga, można policzyć na palcach jednej ręki. Wielu ma wprowadzić konta na portalach społecznościowych, takich jak nasza klasa czy facebook, albo swoje strony internetowe, ale na próżno szukać w nich wpisów o charakterze blogerskim. Większość tłumaczy się brakiem czasu, ale są i tacy, którzy twierdzą, że to rożrywka dla młodzieży, która w dodatku niesie ze sobą wiele niebezpieczeństw.

Nie, bo nie mam czasu

Najczęściej na pytanie o własnego bloga większość naszych polityków odpowiada: Nie mam czasu. – Żeby prowadzić bloga, trzeba mieć czas. A ja go nie mam – ucina rozmowę Zdzisław Solowin, przewodniczący Rady Miejskiej, radny PO.

Wśród tej grupy są jednak i tacy, dla których potrzeba komentowania bieżących wydarzeń politycznych może się wkrótce okazać silniejsza niż brak czasu. – Zastanawiałam się nad tym i może wkrótce założę bloga po to, by komentować niektóre wydarzenia – przyznaje Anna Bogucka-Skowrońska.

Nad założeniem bloga albo prywatnej strony internetowej zastanawia się też Wojciech Gajewski ze „Słupskiej Lewicy”. – Tyle się dzieje, że nie sposób przejść obok niektórych rzeczy obojętnie i aż się prosi o jakiś komentarz od siebie. Na razie jednak nie mam na to czasu. Niedługo, kto wie. Teraz wystarcza mi konto na naszej klasie, gdzie zaglądam z ciekawości, by podejrzeć, co słychać u znajomych – mówi Gajewski.

Nie, bo jestem za stary

Kolejną grupę stanowią po-



Rys. Wojciech Stefaniec

litycy, którzy są wyraźnie sceptyczni wobec nowinek technicznych. Ich zdaniem internet jest zdecydowanie domeną młodzieży i lepiej, żeby tak zostało. – Takie rzeczy są dobre ale dla młodzieży, a nie dla starszych – mówi Bogusław Dobkowski z Klubu Radnych PO. Podobnego zdania jest Izidor Orlik ze „Słupskiej Lewicy”. – Wie pani, jak człowiek jest młody, jak na przykład taki Paweł Szewczyk z naszej formacji; to się interesuje takimi sprawami. A ja mam ponad 70 lat. To na co mi to. Kandydował już nie będę, więc niepotrzebna mi taka promocja. Zamiast tego robię po prostu swoje. Zresztą

dopiero niedawno kupiłem sobie komputer. Może córka coś takiego mi założy, ale sam nie wiem – dodaje Orlik.

Politycy z tej grupy podają jeszcze jeden powód, dlaczego ich zdaniem w sprawie internetu lepiej zachować bezpieczny dystans. – Ile to razy słyszy się o różnych oszustach grasujących w sieci właśnie na takich stronach – dodaje Dobkowski, który przyznaje, że nie prowadzi nie tylko bloga, ale nie korzysta również z portali społecznościowych. Wtórnie mu Leon Szymański ze „Słupskiej Lewicy”, który dodatkowo powołuje się na swoje doświadczenie zawodowe zdobyte podczas pracy w policji:

– Ludzie piszą na takich stronach, jakie mają samochody, domy czy gdzie ostatnio byli na wczasach. Ja nie mam się czym chwalić, jeśli o to chodzi, ale nawet gdybym miał, to po co o tym pisać i ścierać na siebie wrogów lub przestępców.

Autopromocja przedwyborcza

Ci, którzy blogów nie piszą, są zdania, że większość blogerów robi to po to, by zaistnieć i się wypromować.

– W wielu przypadkach to pisanie to taka sztuka dla sztuki. Coś w rodzaju autopromocji, ale mnie to nie interesuje. Moim zdaniem lepiej

coś robić, niż pisać bez sensu – mówi Karolina Cetera z PO.

Podobnego zdania jest Jolanta Szczypińska z PiS-u. – Wielu polityków pisze blogi pod publikę, zgodnie z koniunkturą i zapotrzebowaniem społecznym. To widać zwłaszcza przed wyborami. Wtedy blogerów jest dużo i każdy chce się czymś wyróżnić. Pojawiają się wpisy, które są szokujące, a nawet żenujące. Dla ich autorów najważniejsze jest to, że dzięki temu zaistnieją w mediach, ale nie o to powinno w tym chodzić – dodaje Szczypińska, która na razie nie pisze swojego bloga.

O to, jak to jest z tą auto-

promocją, zapytaliśmy więc politycznych blogerów. Bloga piszą między innymi Paweł Szewczyk, radny ze Słupskiej Lewicy, Zbigniew Konwiński z PO czy Robert Kujawski z PiS-u.

– To na pewno jest jakaś forma promocji, ale ja zacząłem pisać bloga, bo chciałem komentować różne wydarzenia polityczne. Nie tylko te lokalne, ale także ogólnopolskie, na które w codziennej debacie samorządowej często nie ma miejsca – mówi Paweł Szewczyk, który swojego bloga pisze najdłużej, bo od 2007 roku. I trzeba przyznać, że przynajmniej do października ubiegłego roku był w tej kwestii dość aktywny i notował kilka wpisów w miesiącu. – Teraz modernizuję swoją stronę. Stąd taka luka. Wiem, że niektórzy zakładają blogi tuż przed wyborami, które zaraz potem znikają, ale ja swojego prowadzę od dawna, więc nie jest to tylko przedwyborcza promocja – dodaje Szewczyk.

Z kolei Zbigniew Konwiński sam przyznaje, że największą aktywność w sieci notował właśnie w okresie niedawnych wyborów. – Po prostu wtedy więcej się dzieje. Teraz zaglądam na facebooka co kilka dni – dodaje Konwiński i wylicza, że do tej pory zgromadził około 600 znajomych na tym portalu.

Z kolei Robert Kujawski z PiS-u bloga pisze od dwóch miesięcy. Dlaczego? – Pisanie bloga to na pewno jakaś forma autopromocji, ale ja bardziej traktuję to jako możliwość podzielenia się swoimi opiniami na różne tematy. Informacje przekazywane przez media są zwykle skróty i manipulowane. A ludzie potrzebują rzetelnych informacji i wnikliwych analiz. Właśnie takie mogą znaleźć na moim blogu – mówi Kujawski. Do tej pory blog Kujawskiego odwiedził 13 tys. odwiedzających i kilkanaście komentarzy. ■

Nasza sonda

Czy politycy i samorządowcy powinni prowadzić bloga?



Magdalena Hincke, sprzedawca

– Myślę, że nie. To są osoby publiczne i nie powinny się angażować w takie rzeczy. Jeśli chcą się wypowiedzieć na jakiś społeczno-polityczny temat, to mają od tego media. A już w ogóle sobie nie wyobrażam, żeby obnosili się w sieci ze swoim życiem prywatnym.



Michał Zarzycki, student

– Moim zdaniem powinni, bo dzięki temu mielibyśmy o nich więcej informacji i lepszy kontakt. Nie mam nic przeciwko temu, nawet gdyby chcieli pisać o swoim życiu prywatnym. Dzięki temu byłiby nam bliżsi, a my moglibyśmy niejako żyć z nimi, a nie gdzieś obok.



Agnieszka Kapciak, uczennica

– Myślę, że tak. Internet jest dla wszystkich, także dla polityków. Niech piszą, dołączają zdjęcia czy filmy o dowolnej tematyce, nawet o swoich sprawach prywatnych.

Mamy wolność słowa i uważam, że każdy może sobie pisać o czym chce. A już zwłaszcza w internecie.



Barbara, prowadzi działalność gospodarczą

– Nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Może dlatego, że rzadko korzystam z internetu. Ale w końcu żyjemy w wolnym kraju i nie widzę powodów, żeby ktoś, w tym także politycy, nie mieli prawa pisać o sobie w sieci. Jeśli jakiś polityk ma taką potrzebę, to niech pisze.



Teresa, emerytka

– Nie, bo nie wszyscy ludzie mają dostęp do internetu, a politycy są przecież dla ludzi. Teraz wszyscy uciekają do internetu. Także politycy.

Ale moim zdaniem, zwłaszcza oni nie powinni się ograniczać tylko do tego. Zamiast tego powinni wyjść do ludzi.



Dariusz Skierka, kierowca

– No pewnie. Teraz jak się szuka jakiegos kontaktu do kogoś, to zwykle zaczyna się od sieci. Dobrze byłoby, jakby politycy byli w niej aktywni i pisali na przykład o swojej pracy, dzięki temu mielibyśmy z nimi lepszy kontakt, a oni nie byłiby tacy anonimowi.

(NK, FOT. KG)

Najpiękniejsza na wsi

KONKURS 9 kwietnia w Głównych odbędzie się jubileuszowe – 10. Wybory Miss Wsi Powiatu Słupskiego i Pomorza Środkowego. Już dziś możecie głosować na miss czytelników „Głosu Pomorza”.

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@mediaregionalne.pl

W konkursie piękności wystartuje 10 dziewcząt z powiatu słupskiego.

Wszystkie przeszły wstępne eliminacje i 9 kwietnia poddadzą się surowej ocenie jury. Jednak przed finałem panny wezmą udział w dwóch zgrupowaniach. Będą przymierzały stroje, w których wystąpią na scenie oraz będą ćwiczyły choreografię – powiedział nam Krzysztof Plebanek, dyrektor Gminnego Domu Kultury w Głównych, główny organizator imprezy. – Układ dla finalistek konkursu przygotowuje Agnieszka Siepietowska, wokalistka – finalistka programu telewizyjnego „Szansa na sukces” i instruktorka tańca.

Finał wyborów Miss Wsi Powiatu Słupskiego i Pomorza Środkowego odbędzie się w sobotę, 9 kwietnia, o godzinie 18 w hali sportowej w Głównych.

Gwiazdą imprezy, którą poprowadzi dziennikarz radiowy Piotr Merecki, będzie słupski kabaret DKD.

Podczas imprezy najpiękniejszą pannę wybierają sędziowie.

Jednak czytelnicy „Głosu Pomorza” i internauci portalu www.gp24.pl już teraz mogą głosować na kandydatkę, która najbardziej im się podoba i wybierać Miss Czytelników Głosu.

Organizatorami imprezy są: Starostwo Powiatowe w Słupsku, Gmina Główny, Gminny Ośrodek Kultury w Głównych

Fot. Łukasz Capar

ZDJĘCIA I FILM Z PIERWSZEGO ZGRUPOWANIA KANDYDATEK NA MISS WSI POWIATU SŁUPSKIEGO I POMORZA ŚRODKOWEGO NA www.gp24.pl

1 Renata Waśkiewicz



17-latką z Ciemina w gm. Główny. Interesuje się modą, podróżami oraz kulturą Indii.

2 Marta Górlikowska



19-latką z Siodłonia w gm. Główny. Interesuje się fotografią.

3 Małgorzata Rodziewicz



20-latką z Łabiszewa w gm. Dębica Kaszubska. Interesuje się jazdą konną, fotografią.

4 Ewa Kostrubiec



20-latką ze Strzyżyna w gm. Dąbica. Interesuje się muzyką, szybko nawiązuje nowe znajomości.

5 Weronika Mikulak



18-latką z Głównych. Zainteresowania: muzyka, kultura, podróże.

6 Małgorzata Arcisz



19-latką z Ciemina w gm. Główny. Zainteresowania: muzyka, sport, języki obce.

7 Sandra Tyrek



18-latką z Drzeżewa w gm. Główny. Uwielbia słuchać muzyki.

8 Daria Dobosz



18-latką z Głównych. Lubi oglądać filmy oraz podróżować.

9 Ewelina Świerczewska



18-latką z Witkowa w gm. Smołdzino. Zainteresowania: sport, muzyka, moda, wolontariat.

10 Natalia Jarzab



21-latką z Choćmirówka w gm. Główny. Interesuje się muzyką oraz naukami przyrodniczymi.

Bilety na finał

Wejściówki na imprezę (9.04.2011), podczas której zostanie wybrana Miss Wsi Powiatu Słupskiego i Pomorza Środkowego, kosztują 10 złotych i można

je kupić w: Gminnym Ośrodku Kultury w Głównych, w hali sportowej w Głównych oraz w Wiejskim Domu Kultury w Pobląciu.

Wybierz miss czytelników

Na kandydatki do tytułu Miss Czytelników Głosu Pomorza można głosować od dziś do 8 kwietnia 2011 roku do godz. 12. Aby oddać głos, należy przesłać na

nr 71466 SMS o treści: GP.MW.x (gdzie x to numer kandydatki z listy) np. GP.MW.15. Koszt SMS-a to 1,23 zł z VAT. Jedna osoba może oddać dowolną liczbę głosów.

GŁOS NASZ PATRONAT

SŁUPSK Akademicka Oaza II

Wiosenna promocja
Mieszkanie
za 3 500 zł/m²*

Twój partner
MAT-BET
Nie bój się
swoich marzeń...

www.matbet.com.pl
tel./fax 59 842 70 38, 691 741 202

* Cena netto

Zamieszkać z nami!

Żołnierze na pożegnanie oddali salwy honorowe

LUDZIE Kilkaset osób pożegnało we wtorek znanego lekarza chirurga – Macieja Pasiekę. Urna z jego prochami spoczęła w grobie na Starym Cmentarzu w Słupsku. Żegnali go przyjaciele, rodzina, lekarze i pacjenci.



Wielu pacjentów zawdzięcza mu życie. Oni także uczestniczyli w ostatniej drodze Macieja Pasieki.

Fot. Łukasz Capa

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@mediaregionalne.pl

Kondukt żałobny liczył kilkaset osób. Zdecydowaną większość stanowili lekarze. Niemal w komplecie pojawił się cały sztab słupskich chirurgów, z którymi dr Maciej Pasieka przez wiele lat pracował w jednym oddziale. Byli przedstawiciele wszystkich oddziałów słupskiego szpitala i niemal wszystkich placówek zdrowia z całego regionu. Bo doktora Pasiekę znał każdy. Nie zabrakło współpracowników ze szpitala w Sławnie, z którym lekarz związał kilka ostatnich lat swojego życia.

– Nie potrafię w kilku zdaniach opowiedzieć o blisko 30-letniej naszej przyjaźni – wspomina dr Tomasz Jastrzębski, ordynator oddziału chirurgii w szpitalu w Sławnie. – Początkowo pracowaliśmy razem na słupskiej chirurgii, później spotkaliśmy się znów w Sławnie. Był to człowiek nietuzinkowy. Eru dyta, lingwista, lubił mówić, zwracał uwagę na kulturę, prawość postępowania, etykę. Nie nosił obłudy, nie wchodził w układy. Czasem był może zbyt łatwowierny, zbyt ufał ludziom, żył trochę w innym świecie, w świecie z dawnych opowieści, kiedy lu-

dzie byli inni i kultura inna. Brutalność świata współczesnego, w którym główną rolę gra pieniądź, bardzo go przynębiała. Stąd niektórzy mówili, że jest jakby oderwany od rzeczywistości.

16 marca, gdy zmarł Maciej Pasieka, strona internetowa szpitala w Sławnie przybrała czarno – białe barwy, a jej główną treścią było pożegnanie: „Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych. Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Macieja Pasieki, lekarza specjalisty w dziedzinie chirurgii ogólnej, prezesa działającego przy Oddziale Chirurgiczno-Ortopedycznym Stowarzyszenia Sami Sobie. Nasz Szpital stracił znakomitego w swojej dziedzinie fachowca. Sumiennego, bardzo odpowiedzialnego pracownika. Pan Maciej Pasieka był przykładem dobrego człowieka, wzorem i autorytetem dla nas wszystkich. Nasz szpital stracił lekarza o wielkim sercu, człowieka otwartego na świat i ludzi. Będzie nam Pana brakowało. Dziękujemy, na zawsze pozostanie Pan w naszych sercach. Dyrekcja, pracownicy, koleżanki i koledzy Szpitala Powiatowego w Sławnie”.

– Maciek znał chirurgię od podszewki. W Słupsku był ojcem pracowni endoskopowej, którą stworzył i w którą się zaangażował. W Sławnie kontynuował to dzieło. W ostatnich latach już go oszczędzaliśmy, dlatego więcej czasu poświęcał diagnostyce niż leczeniu operacyjnemu. Był społecznikiem. Założył Stowarzyszenie Sami Sobie, które zbierało pieniądze na sprzęt do pracowni endoskopowej – mówi Jastrzębski.

W Słupsku o nim nie zapomniano. Zwłaszcza że cały czas angażował się w pracę Okręgowej Izby Lekarskiej. – Żył szybko, zawsze się spieszył, jakby się martwił, że zabraknie mu czasu. Widziałem go jeszcze parę dni temu na izbie przyjęć słupskiego szpitala. Nigdy bym nie pomyślał, że to nasze ostatnie spotkanie – mówił na pogrzebie dr Wojciech Homenda, który żegnał Macieja Pasiekę w imieniu słupskiej delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej.

Szanowali go wszyscy.

– Byliśmy przyjaciółmi. Obaj skończyliśmy Wojskową Akademię Medyczną i obaj zaczęliśmy pracę w przychodni wojskowej, później zbieraliśmy szlify na słupskiej chirurgii. A później razem się wybudowaliśmy. Dom w dom,

okno w okno, na jednej ulicy. Byliśmy sąsiadami. Nie mogę uwierzyć, że już go tam nie zobaczę – mówi Kazimierz Czyż, diabetolog ze Słupska.

Maciej Pasieka zmarł nagle. Miał 64 lata. W październiku skończyłby 65 i przeszedłby na zasłużoną emeryturę. Nie dojechał jej.

Do ostatniego dnia życia leczył swoich pacjentów. Wychoząc z pracy, nie wiedział, że już tu nie wróci.

– Mąż przewrócił się pod szpitalem. Zatrzymało mu się serce. Upadł tak niefortunnie, że miał poważne uszkodzenia czaszki – opowiada Walentyna Pasieka, wdowa po zmarłym. – O ironio losu, właśnie miał jechać na konsultację do swojego kardiologa, bo ostatnio miał problemy z sercem. Nie dojechał – płacze kobieta.

Natychmiast przewieziono go na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej szpitala w Słupsku. Tu lekarze do końca walczyli o jego życie. Niestety, przegrali tę walkę.

Maciej Pasieka urodził się w Częstochowie, ale szybko przeprowadził się do Warszawy, gdzie ukończył renomowane Liceum im. Rejtana. Później studiował w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Do Słupska trafił w 1974 roku. Tu poznał swoją

żonę – Walentynę. Tu urodzili się ich dzieci – Magda i Michał.

– Byliśmy naprawdę szczęśliwym małżeństwem. Oboje kochaliśmy podróżować. Jeszcze jesienią byliśmy w Indiach i w Nepalu. Mieliśmy tyle planów na przyszłość – ze łzami w oczach mówi pani Walentyna. – W tym roku obchodziliśmy 35-lecie naszego małżeństwa. Mąż nigdy nie był materialistą. Nie gromadził niczego. Nie inwestował. Tu byliśmy zgodni. Zwiedzaliśmy

świat. Tyle razem zobaczyliśmy, a tyle jeszcze było przed nami – dodaje.

Maciej Pasieka zawsze postępował etycznie i tego wymagał od innych. Był konkretny, rzeczowy, nigdy nikomu nie odmawiał pomocy, zawsze dla każdego miał czas. Kochał sztukę, był erudyta językowym, bardzo czytany. Relaksował się, słuchając muzyki klasycznej. – W samochodzie słuchał Chopina w wykonaniu Rafała Blechacz – wspomina jego żona. ■

Maciej Pasieka

Przez wiele lat pracował w oddziale chirurgii ogólnej, później na onkologii słupskiego szpitala. Prowadził też poradnię proktologiczną. W Sławnie pracował od kilku lat, ale cały czas mieszkał w Słupsku. Udzielał się też w Okręgowej Izbie Lekarskiej. Przez dwie kadencje – w latach 1997–2005 – był przewodniczącym słupskiej delegatury i jednocześnie wiceprezesem OIL w Gdańsku. Przez dwie kadencje pełnił też funkcję zastępcy Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Gdańsku, a ostatnio był członkiem Naczelnego Sądu Lekarskiego w Warszawie. Zmarł 16 marca, a pochowano go 22 marca na Starym Cmentarzu w Słupsku.



Fot. Sławomir Zabłocki

Śmietnik w centrum miasta

INTERWENCJA Mieszkańcy ulicy Przemysłowej i Kasprowicz w Słupsku poinformowali nas o dzikim wysypisku śmieci, jaki wyrósł niemal pod ich oknami. Straż miejska zapowiada, że zobowiąże właściciela terenu do jego uprzątnięcia.

Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Pani Katarzyna od kilku lat mieszka przy ulicy Kasprowicz. Twierdzi, że pusty plac u zbiegu ulic Kasprowicz i Przemysłowej bardzo często jest zaniedbany.

– Kiedyś stały tam pojemniki na odpadki. Wtedy przechodnie mogli wyrzucać śmieci właśnie do nich – mówi pani Katarzyna. – Jednak pojemniki zniknęły i wtedy plac zamienił się w dzikie wysypisko śmieci.

Zdaniem czytelniczki, na placu pełno jest papierów, pustych butelek i puszek, niedopałków i innych śmieci.

– Dziwię się, że służby porządkowe nie widzą tego problemu. Przecież to jest niemal ścisłe centrum miasta – mówi słupszczanka. – Wiem, że teren należy do prywatnego właściciela. Ale fakt, że to nie jest miejskie, nie oznacza przecież, że miasto nie powinno się tym interesować. Przecież takie



Straż miejska zapowiedziała, że zobowiąże właściciela terenu, aby go posprzątał. Inaczej grozi mu mandat.

Fot. Kamil Nagórek

dzikie wysypisko śmieci bardzo szpeci naszą okolicę.

Zdaniem czytelniczki, sprawą powinna się zainteresować straż miejska.

Tam więc zgłosiliśmy problem mieszkańców. Okazało

się, że strażnicy doskonale znają sprawę. Po naszej interwencji patrol pojechał na miejsce i zrobił zdjęcia.

– Bardzo często się tam pojawia – mówi Iwona Jakiel, zastępca komendanta Straży

Miejskiej w Słupsku. – Właścicielem tego placu jest przedsiębiorca, który na stałe mieszka poza Słupskiem. Ustaliliśmy go już jednak i informujemy o każdym przypadku skargi mieszkańców okolicy lub gdy

sami zauważymy, że jest tam brudno. Dajemy mu czas na posprzątanie i po kilku dniach jedziemy sprawdzić, czy tak zrobił. Dotychczas nie było z tym problemów.

Ostatnio właściciel został zo-

Dzikie wysypiska

Straż miejska dostaje dużo zgłoszeń dotyczących dzikich wysypisk śmieci. Jeśli są one na terenie miejskim, a sprawcy nie da się ustalić, miasto sprząta je na swój koszt. Gdy strażnicy złapią śmieciarza, płaci on mandat lub ma sprawę w sądzie. Dostaje również nakaz uprzątnięcia nieczystości. Mandat lub wniosek do sądu grozi również właścicielowi nieruchomości, który pozwala na to, aby była ona zaśmiecona.

Liczba

500

złotych wynosi mandat za zanieczyszczenie miejsca publicznego lub nieuprzątnięcie go przez właściciela.

bowiązany przez urzędników miejskich do uprzątnięcia terenu rok temu. ■

Pasażerowie wreszcie pod dachem poczekają na autobus

KOMUNIKACJA Na przystanku przy alei 3 Maja w Słupsku pojawiła się wiata. Wcześniej stała kilkaset metrów dalej, na przystanku przy ul. Sobieskiego.

O braku wiaty przy al. 3 Maja, między wiaduktem a marketem Lidl, czytelnicy informowali nas wielokrotnie. Najpierw Zarząd Dróg Miejskich postawił tam ławkę, aby pasażerowie, szczególnie osoby w starszym wieku, mogli w miarę wygodnie czekać na autobus.

Jednak w ostatnich miesiącach czytelnicy zwrócili naszą uwagę na potrzebę zamontowania tam wiaty przystankowej. O problemie poinformowali również Zarząd Transportu Miejskiego, który administruje miejskimi przystankami. Kilka dni temu pojawiła się tam wiata.

– Przystanek 3 Maja – Fabryczna był jednym z najbardziej obciążonych w mieście. Wiele osób korzystało z niego przed lub po zakupach w pobliskich marketach – mówi Hubert Brandt z ZTM w Słupsku. – Wiata, która tam stała, nie jest nowa. Wcześniej stała przy ulicy Sobieskiego. Jednak na tamtym przystanku poza autobusami wracającymi z Ustki praktycznie żadne inne się nie zatrzymywały. Niemal nie był on wykorzystywany. Dlatego tam postawiliśmy słupek przystankowy, który dotychczas stał przy alei 3 Maja.

Hubert Brandt zapowiada, że w najbliższych tygodniach



Podczas deszczu pasażerowie czekający na autobus przy al. 3 Maja będą mogli schować się w wiacie.

Fot. Kamil Nagórek

Widzisz – pisz

Jeśli widzisz Państwo coś, co Was zdenerwowało, poinformujcie nas o tym. Pod adresami: daniel.klusek@mediaregionalne.pl, marcin.markowski@mediaregio-

nalne.pl czekamy na e-maile z opisem sytuacji. Zachęcamy też do przesyłania nam fotografii. Interwencje można też zgłaszać pod nr. tel.: 59 848 81 21, 59 848 81 53.

jeszcze jedna wiata zostanie relokowana w miejsce, gdzie jest dużo pasażerów.

Dodaje, że w tegorocznym budżecie ZTM nie ma pieniędzy

na kupno nowych wiat przystankowych. Te wiaty, które są, będą jednak w miarę potrzeb remontowane.

DANIEL KLUSEK

www.aliorbank.pl

**ZAMIEŃ WSZYSTKIE RATY
NA JEDNĄ, ŁŹEJSZĄ!**

W Alior Banku możesz zamienić wszystkie płatności - m. in. za pożyczki gotówkowe, ratalne, samochodowe i karty kredytowe - na jedną niską ratę. Proponujemy:

- konsolidację kredytów nawet do 150 tys. zł bez zabezpieczenia;
- ratę kredytu dopasowaną do Twoich możliwości;
- dodatkową gotówkę na dowolny cel;
- okres kredytowania - do 10 lat.

Zapraszamy:
SŁUPSK, UL. SOBIESKIEGO 30
KOSZALIN, UL. ZWYCIĘSTWA 37

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI



Wspomnienia z pamiętnika słupskiego artylerzysty

HISTORIA W Słupsku stacjonowali przez cztery powojenne lata. Przysięgę składali w Ustce, rekrutów brali m.in. z Bytowa i Lęborka. Waldemar Malinowski, były żołnierz tej jednostki, poszukuje teraz kolegów sprzed półwiecza.

Marcin Barnowski

marcin.barnowski@mediaregionalne.pl

Pan Waldemar pochodzi z Lublina, mieszka w Szczecinie, ale żonę ma ze Słupska. Poznał ją tu właśnie w czasach, kiedy służył w słupskiej ciężkiej artylerii. To mało znany fakt: zaraz po wojnie, w 1945 roku, w Słupsku zakwaterowano wycofane z Niemiec jednostki ciężkiej artylerii i sformowano z nich 90. Pułk Artylerii Haubic.

Nasi użyli szabel

Waldemar Malinowski trafił tu w grudniu 1945. Miał wtedy 21 lat. Rok wcześniej w zajętej już przez armię radziecką Lublinie zmobilizowano go do tak zwanej armii Berlinga.

– Działalem w AK. Moi dowódcy byli przeciwni temu, abym dał się zmobilizować, ale jednocześnie nie byli w stanie zapewnić mi żadnej kryjówki. Z drugiej strony, było zawsze moim marzeniem zostać zawodowym wojskowym. Poszedłem więc w kamasze, a ponieważ miałem już zrobioną małą maturę, wzięli mnie do Chełma Lubelskiego do oficerskiej szkoły artylerii – wspomina Malinowski.

Na wojnę już nie zdążył. Skończyła się akurat wtedy, kiedy ukończył kurs oficerski. Trafił do Koszalina, do artylerii stacjonującej tu wówczas 1. Warszawskiej Dywizji Kawalerii. – Najczęściej obserwowaliśmy akcje wysiedlania Niemców. Pamiętam, jak na tym tle w Koszalinie o mało co nie doszło do bitwy naszej dywizji ze stacjonującą tam jednostką radziecką. Poszło o to, że Rosjanie napadli na naszych żołnierzy, odprowadzających Niemców na dworzec. Nasi



Poligon, najprawdopodobniej gdzieś koło Słupska. Polscy artylerzyści wzięli ze sobą poniemiecką haubicę 105 mm. W środku Waldemar Malinowski.

Fot. Archiwum Waldemara Malinowskiego

ściągnęli na pomoc kawalerzystów, a ci użyli szabel. Zdaje się, że nawet pocięli tam kilku żołnierzy radzieckich. Efekt był taki, że z koszar jednostki sowieckiej wycelowano w nasze koszary wszystkie działa. No to my wycelowaliśmy nasze w ich koszary. Ten stan napięcia trwał przez kilka dni, aż w końcu przyjechał jakiś generał, obsołaczł dowódców i sytuacja wróciła do normy. Ale wkrótce młody oficer musiał przenieść się z Koszalina do Słupska.

Skarby w szpitalu

Dowódca, który na lewo sprzedawał konie wojskowe, oskarżył go, że przehandlował swojego konia służbowego. Doszło do awantury zakończoną zmianą garnizonu.

W Słupsku 90. Pułk Artylerii Haubic stacjonował początkowo przy ulicy Szymanowskiego, przy rzeźni. – Cała ulica była wtedy zamknięta i oddana wojsku. Nasze samochody stały pod murem rzeźni, a działa były ustawione na jakiejś łacie za zabudowaniami – wspomina Malinowski.

Dodaje, że rzadko z nich strzelano. Tylko kilka razy uczestniczył w ćwiczeniach ogniowych gdzieś na poligonie ciągnącym się na zachód od Ustki. Strzelania zorganizowane były w taki sposób, że pociski przelatwały ponad jakąś wsią. – Nie mieliśmy amunicji do naszych haubic, więc na ćwiczenia zabieraliśmy poniemiecką haubicę kalibru 105 milimetrów. Zwykle jednak angażowano naszą jednostkę

do innych akcji. Tak jak w Koszalinie obserwowaliśmy wysiedlanie Niemców, musieliśmy także brać udział w przygotowaniach słynnego plebiscytu na „trzy razy „tak”. Zapamiętałem, że kiedyś zaangażowano nas do pilnowania szpitala przy ulicy Kopernika. Ubęcy w jednym z pomieszczeń zmagazynowali tu jakieś kosztowności. Pamiętam to bardzo dobrze, bo widziałem, jak do tego pomieszczenia wszedł jeden z ubeków, wyposażony w wielką teczkę. Nie wiem, co potem z tym wszystkim zrobili. Miłe wspomnienia, to m.in. przysięga młodych artylerzystów w Ustce. Odbýwała się w porcie.

Wytypowani reprezentanci poszczególnych pododdziałów

pułku przysięgali z prawą ręką przyłożoną do lufy haubicy. Potem była defilada.

– Był też ołtarz, a końcowe słowa roty brzmiały jeszcze „tak mi dopomóż Bóg”. Tylko że akurat tego ołtarza nie udało mi się uwiecznić na zdjęciu – mówi szczecinianin.

Niezapomniane przepustki

Z przepustek zapamiętał tramwaje, kino obok restauracji franciszkańskiej i knajpę, która znajdowała się w pobliżu. Żołnierze chodzili do niej na piwo.

– Ale zwykle tylko w większych grupach. Na ulicach było niespokojnie. – W Słupsku stacjonowały wtedy jeszcze dwie jednostki radzieckie. Żołnierze radzieccy znani byli z tego, że

90. Pułk Artylerii Haubic

- Sformowany w 1945 roku
- Liczba żołnierzy: 804
- Uzbrojenie: 32 haubice radzieckie wz. 1938, kaliber 122 mm
- W 1946 przekształcony w 30. Berliński Dywizjon Artylerii Haubic
- W 1949 przebazowany do Chełmna nad Wisłą

nie gardzili okowitą i często dochodziło do drak – mówi Waldemar Malinowski. Pobyt w Słupsku artylerzysty wykorzystywał jednak nie tylko na tego typu rozrywki. Tu uzupełniał wojenne braki w wykształceniu, zdał maturę, ożenił się. Tu też w końcu aresztowała go Informacja Wojskowa.

Po kilkunastogodzinnym przesłuchaniu, podczas którego grożono śmiercią nie tylko jemu, ale także jego najbliższemu, zgodził się w końcu na współpracę.

– Piszę o tym wszystkim, bo przecież nie będę robił z siebie jakiegoś bohatera. Chodzi o to, żeby młodzi ludzie wiedzieli, jak kiedyś było – podkreśla.

Obecnie dokumentuje cały przebieg swojej służby. Słupska artyleria ciężka przeniosła się później spod rzeźni do koszar na ul. Westerplatte, skąd w 1949 – po przemianowaniu na 30. Dywizjon Artylerii Haubic – została przebazowana do Chełmna nad Wisłą.

Pan Waldemar chciałby nawiązać kontakt z dawnymi kolegami. Sądzi, że w rejonie Słupska, Bytowa i Lęborka wciąż jeszcze może mieszkac wielu dawnych artylerzystów. Mogły też przetrwać jakieś pamiętki. ■

Głos Pomorza pisał

Piątek, 26 marca 1965 r.

O bieżących zadaniach

Wczorajsza narada w ratuszu dyrektorów, kierowników i prezesów słupskich zakładów produkcyjnych, przedsiębiorstw, spółdzielni i instytucji, którą prowadził przewodniczący Prezydium MRN (Miejskiej Rady Narodowej – przyp. red.) J. Stępień – poświęcona była omówieniu bieżących zagadnień społeczno-gospodarczych. Jest ich sporo, bowiem obchodzimy 20-lecie wyzwolenia

ziemi słupskiej i wkroczyliśmy w okres kampanii przygotowawczej do wyborów do Sejmu i rad narodowych. O sprawach gospodarczych miasta mówił na naradzie dyrektor NBP M. Krawczykiewicz. Oceniał on realizację ubiegłorocznych planów w produkcji i obrocie towarowym. – Można z satysfakcją stwierdzić – powiedział M. Krawczykiewicz, że zadania te zostały w pełni wykonane. Natomiast w roku bieżącym zakłady pracy winny zwrócić szczególną uwagę na podniesienie rytmiki produkcji i

dalsze porządkowanie gospodarki materiałowej. Poprawę wymaga także gospodarka środkami trwałymi.

Potrzebni fachowcy

Powszechna Spółdzielnia Spożywców prowadzi w Słupsku i w Ustce działalność handlową przez 64 sklepy spożywcze, 30 przemysłowych i 35 kiosków różnych branż. Równocześnie ma ona 7 piekarni, jedną masarnię, dwie wytwórnie wód gazowych i bar Piotruś. Tak liczne placówki handlowe zobowiązują do sta-

łego szkolenia kadry fachowców. Docenia to zagadnienie zarząd PSS i w tym roku wyszkoli 54 młodych sprzedawców, 16 piekarzy i 11 masarzy. Ponadto 19 pracowników PSS kończy w tym roku średnie wykształcenie.

Piątek, 25 marca 1977 r.

Porządki w Lęborku

Coraz większego rozmachu nabierają prace porządkowe w Lęborku. Pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Zieleni urządzają zieleniec. Cześć

placu zajmie nowy rozjazd komunikacyjny, dzięki któremu usprawni się ruch kołowy na trasie Słupsk-Gdańsk.

Poniedziałek, 28 marca 1977 r.

Producent jachtów

Andrzej Skrzat – technik budownictwa wodnego, przyjechał z Warszawy do Miastka po to, aby budować w Fot-Pamie jachty. Od początku bieżącego roku pracuje nad prototypem jachtu, którego produkcją ma zająć się Fot-Pam. – Decyzja wymagała

wielu przemysłów – mówi dyrektor Fot-Pamy Leopold Bacz. Za budową jachtu w Miastku przemawia fakt, że są one szczególnie poszukiwane na rynku Pomorza Środkowego. Przeciwno – brak tradycji i fachowców. Obecnie mamy kłopot ze znalezieniem odpowiedniej hali, którą można by przeznaczyć na produkcję jachtów. Obecnie przy budowie prototypu jachtu w Miastku pracuje trzech ludzi.

(OPR. MAP)

Wiele pytań o gaz łupkowy

DEBATA Na razie prowadzimy tylko odwierty badawcze – zapewniali w Niestkowie przedstawiciele amerykańskiej firmy górniczej, poszukujący w naszym regionie złóż gazu łupkowego.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Podczas otwartego spotkania mieszkańcy Niestkowa i okolicznych wsi rozmawiali o wydobywaniu gazu z reprezentantami amerykańskiej firmy górniczej BMK Petroleum. Jeden z jej próbnych odwiertów wykonała ona koło Niestkowa. Amerykańską firmę reprezentował dyrektor Jacek Wróblewski z BMK Petroleum oraz Wiesław Kielbik, doradca z Drilling Consulting. Obaj odpowiadali na szczegółowe pytania uczestników spotkania. Prezentujemy kilka najważniejszych.

– Ile miejsca zajmie szyb, w którym będzie się odbywać wydobywanie gazu łupkowego?

– W USA jest to zazwyczaj wygrodzony teren o wymiarach sto na sto metrów. Tylko w niektórych wypadkach bywa trochę większy. Przed rozpoczęciem eksploatacji zdejmujemy się z niego warstwę humusu,

którą po zakończeniu tych działań z powrotem się na niego nasuwa. Jeśli wcześniej teren był użytkowany rolniczo, to przywraca się go do takiego stanu, aby znowu mógł być użytkowany przez rolnika.

– Ile wody będzie trzeba zużywać podczas eksploatacji złoża gazu łupkowego?

– Przewidujemy, że w przypadku konkretnego szybu będzie potrzebna od czterech do sześciu tysięcy metrów sześciennych wody. W celu jej pozyskania zostaną wywiercone specjalne studnie głębinowe. Woda będzie magazynowana w zbiornikach metalowych. Nie sądzę, aby jej pozyskanie zmieniło stosunki hydrologiczne i doprowadziło do tego, aby zabrakło wody, z której korzystają miejscowi.

– Czy w USA po protestach społecznych gaz łupkowy może być wydobywany tylko na terenach niezabudowanych?

– W tym roku byłem w Oklahomie i widziałem chodzące urządzenia wydobywcze w samym centrum miasta. Być może w którymś stanie wprowadzono ograniczenia, ale na pewno nie w całych Stanach Zjednoczonych, bo w USA wydobywanie gazu łupkowego nie podlega prawu federalnemu, ale prawu stanowemu. Każdy stan może stanowić własne regulacje.

– Czy w Niemczech wstrzymano wydobywanie gazu w okolicach miast?

– W Niemczech jeszcze nie prowadzi się wydobywania gazu łupkowego. Dopiero przyznano pierwsze koncesje. Są to jednak koncesje poszukiwawcze, a nie wydobywcze. Trzeba to rozróżniać. System jest mniej więcej podobny.

– Dlaczego Norwegia, która posiada jedno z największych złóż gazu łupkowego na świecie, go nie eksploatuje?

– Norwegia ma tyle gazu konwencjonalnego, że nie musi

wchodzić w produkcję drogiego gazu łupkowego.

– Co trzeba dodać do wody, aby wypłukiwanie gazu łupkowego się powiodło?

– Piasek i czynniki chemiczne w ilości poniżej dwóch procent. W tej chwili nie mogę powiedzieć, co będzie dodane w odwiercie w Niestkowie.

– Kiedy firma BMK Petroleum wystąpi o wydanie koncesji na wydobywanie gazu łupkowego?

– Najpierw musimy mieć przygotowaną dokumentację geologiczną.

– Jak długo trwa proces szczelinowania?

– W granicach pięciu-sześciu godzin. Polega na tym, że kilka pomp jednocześnie tłoczy wodę do odwiertu. Tylko wtedy można uzyskać efekt uwolnienia gazu. Nie ma przy tym czasu, aby go wykonywać cały czas. W nocy pompy nie muszą pracować. Nie będą więc zakłócać snu osób, które mieszkają w pobliżu.

– Czy wydobywanie gazu łupkowego musi oznaczać zniszczenie środowiska naturalnego?

– Według mojej wiedzy można to tak zrobić, aby nie doszło do zniszczenia środowiska naturalnego. Jeśli w decyzji koncesyjnej będzie zapis, że mamy przywrócić teren do użytkowania rolniczego, to go wykonamy. Jak będzie trzeba, to przywieziemy nowy humus. Eksploatacja gazu i ropy naftowej w Polsce jest prowadzona od wielu lat. Dla zwiększenia intensyfikacji wydobywania gazu konwencjonalnego już także robiono procesy szczelinowania. My więc nie będziemy robili niczego szczególnego i uzupełniamy nowego.

– Czy wydobywanie gazu łupkowego wiąże się z hałasem?

– Tylko na etapie wiercenia szybu oraz w trakcie procesu szczelinowania. Później gaz wydobywa się bez wspomaganiania.

– Gdzie powstaną otwory

wydobywcze?

– Tego nie potrafię jeszcze powiedzieć. Na to pytanie będziemy mogli odpowiedzieć, gdy dojdziemy do fazy związanej z wydobywaniem. To się może stać najwcześniej za kilka lat. W tym czasie technika może pójść na tyle do przodu, że w poziomie można będzie wiercić nawet kilka kilometrów. Wówczas liczba otworów wydobywczych nie będzie musiała być duża. Prawdopodobnie będą one wykonywane w innych miejscach niż te, w których pobieraliśmy próbki złóż.

– Jak daleko od budynków mieszkalnych można wiercić w poszukiwaniu gazu łupkowego?

– Zgodnie z prawem ta odległość nie może być mniejsza niż półtorej wysokości wieży wiertniczej. W praktyce jest większa. ■

PODISKUTUJ NA FORUM
www.gp24.pl/forum

WIESZ, ŻE ŻYCIE TO COŚ WIĘCEJ.

BI-KSENONOWE,
TAPICERKĘ,
KIEROWNICĘ POKRYTĄ SKÓRĄ,
TEMPOMAT

DLATEGO WYBIERZ VOLVO S40 LUB KOMBI VOLVO V50 W JEDNEJ Z 3 LIMITOWANYCH EDYCJI: COMFORT, BUSINESS LUB SPORT.



W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 3,8 do 9,0 l/100 km, emisja CO₂ od 99 do 211 g/km.

JUŻ DZIŚ SKONTAKTUJ SIĘ Z AUTORYZOWANYM DEALEREM VOLVO.
MOŻESZ ZYSKAĆ NAWET 14 220 Zł Z VAT.

WWW.VOLVOCARS.PL

VOLVO CAR FINANCIAL SERVICES – KREDYT, LEASING, UBEZPIECZENIE

DRYWA SP. Z O.O. Autoryzowany Dealer Volvo, ul. Kartuska 410, 80-125 Gdańsk, T: (058) 3 222 333, F: (058) 3 222 323

DRYWA ADV Autoryzowany Dealer Volvo, ul. Parkowa 2, 81-549 Gdynia, T: (058) 669 44 44, F: (058) 669 44 40

www.drywa.dealervolvo.pl



Volvo. for life



Tysiące na ratowanie mewy

USTKA Aż 2,5 tysiąca złotych kosztowała akcja ratowania mewy, która zaplątała się w koronie drzewa. Czy wydawanie tak dużych sum pieniędzy na ratowanie zwierząt jest sensowne? – pytają ustczanie.

Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Przez godzinę ulica Jana z Kolna w centrum Ustki była zablokowana. Z jednej strony ulicy stał samochód straży miejskiej, a z drugiej wóz straży pożarnej. Na środku ulicy, obok drzewa stał wóz strażacki z drabiną. Na niej stał strażak, który uwalniał mewę zaplątaną w gałęzie drzewa. Mewę udało się uratować. – O głowę ptaka zaczął się haczyk wędkarski z długą żyłką, która zaplątała się o gałęzie drzewa – mówi Krzysztof Stodola, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Ustce. – Ptak szamotał się i nie mógł odlecieć. Gdy dostaliśmy o tym informację, patrol pojechał na miejsce i stwierdził, że ptak jest za wysoko i sami go nie ściągniemy dlatego wezwaliśmy straż pożarną. Strażacy wysłali na pomoc aż dwa wozy bojowe i ośmiu strażaków. Aby dosięgnąć ptaka na drzewie, wyjechał ze



Akcja ratowania mewy sporo kosztowała. Ludzie zastanawiają się, czy to dobrze wydane pieniądze. Fot. L. Capar

Słupska wóz z długą drabiną (w powiecie słupskim wóz z drabiną jest tylko w Słupsku).

Ustczanie, którzy widzieli akcję, zastanawiają się, czy ratowanie jednego ptaka uza-

sadniało aż tak wielki nakład sił. – Przecież to musiało kosztować dużo pieniędzy – mówi

Stanisław Borowski, ustczanin, który obserwował akcję ratunkową. – Czy w czasach kryzysu, gdy liczy się każda złotówka, ratowanie mewy ma jakiś sens? Przecież ten ptak mógł odnieść takie obrażenie, że zaraz po wypuszczeniu na wolność i tak mógł zdechnąć. Zdarza się, że do ludzi nie wysyłają karettek, a do mewy przyjeżdżają dwa wozy strażackie. Strażacy przyznają, że akcja ratowania mewy to nie mały wydatek. – Koszt to 2,5 tysiąca złotych, tylko wyjazd drabiny ze Słupska kosztował 1,5 – mówi Grzegorz Ferlin, zastępca komendanta Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Słupsku. – To prawda, że koszty są duże, lecz według ustawy jesteśmy zobowiązani nie tylko gasić pożary, ale także ratować mienie ludzkie i zwierzęta. Można zastanowić się, czy takimi sprawami nie powinny zajmować się służby odpowiedzialne za sprzątnięcie miasta. Przecież mewy wisiła na drzewie przy ulicy.

Sprzątający usteczkie ulice Zakład Gospodarki Komunalnej twierdzi, że ratowanie ptaków to nie jego działalność. – Mamy podpisaną z miastem umowę na sprzątnięcie zdechłych zwierząt, ale żywymi się nie zajmujemy – zaznacza Grzegorz Nosewicz, prezes ZGK. – Gdyby mewy zdechły, to byśmy ją sprzątnęli, ale wcześniej to nie nasze zadanie.

Strażnicy miejscy tłumaczą, że coraz częściej zajmują się ratowaniem zwierząt.

– W ubiegłym roku zajmowaliśmy się około setką takich zwierząt – zaznacza Krzysztof Stodola. – Wśród nich były dziki, kuny i pewnie siedemdziesiąt ptaków. Zazwyczaj radzimy sobie sami, ale gdy zwierzę jest wysoko na drzewie lub w wodzie to musimy wezwać na pomoc strażaków. Tylko oni mogą sobie poradzić. Przecież nie możemy dopuścić, żeby na oczach ludzi w mieście konało zwierzę i nikt się nim nie zajmował. To byłoby nie-ludzkie. ■

Stań się konkurencyjny na rynku pracy

Podnieś swoje kompetencje i kwalifikacje

AKADEMIA ROZWOJU UMIEJĘTNOŚCI

zaprasza na bezpłatne szkolenia dla osób pracujących
zamieszkałych na terenie miasta Słupska i powiatu słupskiego

W ofercie dwa bloki szkoleniowe:

Akademia Rozwoju

Umiejętności I (5 modułów)

- Komunikacja interpersonalna (16 godzin)
- Profesjonalna sprzedaż i standardy obsługi klienta (16 godzin)
- Stres: sprzymierzeniec czy wróg? (16 godzin)
- Zarządzanie czasem (16 godzin)
- Komputer i Internet narzędziem pracy, zarządzania i promocji* (16 godzin)

Akademia Rozwoju

Umiejętności II (5 modułów)

- Pracownik w okresie zmian. Elementy zarządzania zmianą (16 godzin)
- Coaching jako narzędzie rozwoju pracownika (16 godzin)
- Kreatywne rozwiązywanie problemów (16 godzin)
- Rola lidera w organizacji (16 godzin)
- Komputer i Internet narzędziem pracy, zarządzania i promocji* (16 godzin)

* Dwa moduły dotyczące technologii informatycznych zawierają uzupełniające się treści.

Szczegółowe informacje w Biurze Projektu:

ul. Gen. Andersa 5b, 76-200 Słupsk, tel.: 59 722 00 88, e-mail: biuro@akademiaslupsk.pl

Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku 9:00 - 19:00 oraz na stronie: www.akademiaslupsk.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt realizuje:



Aleje Jerozolimskie 55 lok. 16, 00-697 Warszawa

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Teraz nasz dodatek o gminach będzie ukazywał się raz w miesiącu w piątki. Zobaczcie, co robią, a czego nie robią władze.

9

regiony

piątek 25 marca 2011 r.

Demokracja w skali mikro

SAMORZĄD W wielu gminach regionu trwają właśnie albo dopiero co się zakończyły wybory sołtysów i rad sołeckich. – To demokracja w najczystszej formie – mówią eksperci.



Wojciech Napruszewski
wojciech.napruszewski@mediaregionalne.pl

W powiecie słupskim wybory sołtysów i rad sołeckich odbywają się w tej chwili w gminach Słupsk, Kępice i Główny, niedługo przyjdzie czas na gminę Damnica. Zebrania wiejskie zakończyły się już natomiast w gminach Ustka, Smołdzino i Kobylnica. W gminach Potęgowo i Dębica Kaszubska takie wybory odbyły się w ubiegłym roku.

– Takie wybory to demokracja bezpośrednia w najczystszej formie – mówi dr Łukasz Jasina, historyk i publicysta polityczny z redakcji pisma „Kultura Liberalna” w Warszawie. – Sołtysa wybierają wszyscy mieszkańcy miejscowości i każdy stały mieszkaniec, który jest w odpowiednim wieku, jeśli wyrazi zgodę na kandydowanie, może zostać wybrany – tłumaczy nasz ekspert. – Co więcej, ta metoda się sprawdza. Na wszystkich zebraniach wiejskich, w których uczestni-

Ile może sołtys

- reprezentuje sołectwo wobec gminy i gminę wśród mieszkańców sołectwa,
- wspólnie z radą sołecką zarządza funduszem sołeckim,
- bierze udział z głosem doradczym w posiedzeniach rady gminy i komisji gminnych. Za udział w tych posiedzeniach przysługuje mu dieta lub rozliczenie w innej formie,

- jest inkasentem podatków i opłat lokalnych w takim zakresie, jak ustali to gmina,
- wspólnie z radą sołecką opiniuje projekty uchwał rady gminy, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców sołectwa,
- wykonuje zadania zlecone przez gminę, w ramach przyznanego przez gminę budżetu na ten cel.

czyłem, była naprawdę zażarta walka między kandydatami. I to na poważne argumenty. Zasady wyboru sołtysa i rady sołeckiej ustala rada gminy w uchwalonych przez siebie statutach sołectw.

– Aby głosowanie było ważne, na zebranie wiejskie w pierwszym terminie musi zgłosić się przynajmniej jedna piąta uprawnionych do głosowania mieszkańców – zaznacza Teresa Florkowska, wójt gminy Główny. – Jeżeli nie ma wymaganej liczby mieszkańców, czekamy pół go-

dziny (czas ten może być różny, np. w gm. Ustka czeka się 15 minut – dop. red.) i wówczas odbywa się zebranie wiejskie w drugim terminie. Wówczas głosujemy z taką liczbą mieszkańców, którzy są na sali. W większości przypadków na zebrania wyborcze zgłasza się wielu ludzi i nie ma problemów z frekwencją – zaznacza Florkowska.

Głosowanie jest tajne. Wygrywa ten kandydat, który uzyska większość głosów. Zwykle wybory przeprowadza się także wtedy, gdy zgłosi się

Słowniczek

- **sołectwo** – jednostka podziału terytorialnego wchodząca w skład gminy. Sołectwo może tworzyć jedna lub kilka leżących blisko siebie miejscowości. Jest jednostką pomocniczą gminy na podobnej zasadzie jak w miastach osiedla i funkcjonujące w nich rady osiedla.
- **zebranie wiejskie** – zebranie wszystkich stałych mieszkańców sołectwa, jego organ uchwa-

dawczy. To ono wybiera sołtysa.

- **sołtys** – wybrany przez zebranie wiejskie organ wykonawczy sołectwa. Jego kompetencje – patrz ramka obok.

- **rada sołecka** – organ doradczy sołtysa. Składa się z od trzech do sześciu osób, w zależności od tego, jak ustanowią mieszkańcy, lub jak zostało uchwalone w statucie sołectwa.

tylko jeden kandydat. Kandydacja sołtysów i rad sołeckich trwa cztery lata i zakończy się w 2015 roku.

– To są bardzo ważne wybory – tłumaczy Łukasz Jasina. – Od ich wyniku i od tego, jakiego przedstawiciela wybierze społeczność wiejska, zależą w gruncie rzeczy wszystkie sprawy danej miejscowości. To sołtys ma wpływ na to, jakie inwestycje będą realizowane w gminie i ile gmina może zrobić na rzecz danej miejscowości.

■ W gminie Główny

Warblinie nowym sołtysem został Witold Wojtkiewicz. Był on jedynym kandydatem na to stanowisko. Z kandydowania zrezygnował dotychczasowy sołtys. W Szczepkowie mieszkańcy wybrali sołtysem Tadeusza Ficnera. W tej miejscowości było dwóch kandydatów na stanowisko. Ficner wygrał z dotychczasowym sołtysem. W Ciemnie dotychczasowa sołtys Anna Arcisz nie miała kontrkandydata i została wybrana na kolejną kadencję. Również jeden kandydat do fotela sołtysa był w

Rzuszczach. Stanowisko to zajmuje Jerzy Jóskowski. W Klecinie nowy kandydat Andrzej Purzycki wygrał w starciu z dotychczasowym sołtysem Teresą Grabowską.

■ W gminie Słupsk dotychczas wybrano 16 sołtysów. Do końca kwietnia zostaną jeszcze wybrani sołtysi miejscowości Bukówka, Bruskowo Małe – Wierzbicin, Grąsino, Jezierzycze, Kukowo, Rogawica, Redzikowo, Strzelinko, Swołowo, Wieszyno, Wielichowo, Włynkowo, Włynkówko, przewodniczący Zarządu Osiedla Jezierzycze, przewodniczący Zarządu Osiedla Redzikowo. W miejscowościach Redecin i Gać wybory odbędą się dopiero w 2012 roku.

■ W gminie Kępice wybory zaplanowano na okres od 21 marca do 27 kwietnia. Harmonogram zebrani: 28.03 – Pustowo, 29.03 – Korzybie, 30.03 – Żelice, 4.04 – Barwino, 5.04 – Warcino, 11.04 – Osowo, 12.04 – Barcino, 13.04 – Darnowo, 18.04 – Biesowice, 27.04 – Bronowo.

(WSP. MAP, MAZ)

Gmina Słupsk

Tam to dopiero mogą wziąć kredyt

Gmina Słupsk znalazła się na 19. miejscu wśród gmin wiejskich ocenianych przez pismo samorządowe „Wspólnota” pod kątem faktycznej zdolności kredytowej i kondycji finansowej samorządu. Wygląda na to, że gdyby gmina chciała zaciągać jakieś kredyty, mogłaby to robić. Ale wójt Chmiel mówi, że to zbędne.



Kępice

Pusta kasa, a grać ludziom trzeba

Czarne chmury zawisły nad Zakładem Energetyki Ciepłej w Kępicach. Nie dość, że firma ma 800 tysięcy złotych długu, to jeszcze poprzednie władze doprowadziły do tego, że w kluczowych momentach sezonu grzewczego brakowało opał lub psuły się piece zasilające osiedla w ciepło.



Kobylnica

Przyjdź do centrum, znajdą ci zajęcie

Niedawno oddane do użytku Gminne Centrum Kultury i Promocji organizuje kilka pracowni, w których będzie można rozwijać się artystycznie i teatralnie. Do tego można będzie poznać zakątki gminy, o których jeszcze nie słyszeliście. Oferta jest skierowana do młodzieży, choć są i zajęcia dla dorosłych.





Kronika regionów

Urząd będzie pracował inaczej

KĘPICE Od piątku, 1 kwietnia, zmienia się godziny pracy Urzędu Miejskiego w Kępicach. W poniedziałki Urząd Miejski przy ul. Niepodległości 6 w Kępicach czynny będzie od godz. 7 do 17,

od wtorku do piątku w godz. 7-15. Przyjmowanie interesantów w piątki do godziny 13. Dotychczas urząd był czynny w dni robocze od 7.30 do 15.30. (MAP)

Wytańczyli czwarte miejsce

GMINA SŁUPSK Bboy Błażej z Włynkówka oraz bboy Bolo i bboy Radek z Kusowa reprezentowali gminę Słupsk w Turnieju Break Dance, który odbył się 26 lutego w Szczecinie. Wzięli w nim udział najlepsi reprezentanci grup warsztatowych break dance z Polski północnej. Wielki sukces odniósł bboy Bolo, czyli Mateusz Klimkowski, zajmując czwarte miejsce. Organizatorami turnieju była szkoła tańca Save the Beat. Wszyscy trzej chłopcy ćwiczą od niespełna roku pod okiem Pawła Kamińskiego z grupy Haribo Crew.

(MAZ)



Fot. gm. Słupsk

Targi edukacyjne w damnickim gimnazjum

DAMNICA Już dzisiaj, 25 marca, w Zespole Szkół w Damnicy odbędą się targi edukacyjne dla uczniów gimnazjum. W trakcie targów zostaną zaprezentowane oferty edukacyjne dziesięciu szkół ponadgimnazjalnych ze Słupska.

– Celem naszych targów jest wyposażenie młodzieży gimnazjalnej w pełną wiedzę dotyczącą możliwości dalszego kształcenia w regionie słupskim – mówi Andrzej Kordylas, dyrektor szkoły w Damnicy.

(MAZ)

Zadłużenie pod pełną kontrolą

FINANSE Gmina Słupsk znajduje się w czołówce gmin wiejskich, które mają jedną z najlepszych rzeczywistych zdolności kredytowych.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Potwierdza to najnowszy ranking pisma samorządowego „Wspólnota”, dotyczący zdolności samorządów do zadłużania się, w którym w kategorii gmin wiejskich gmina Słupsk zajęła 19. miejsce w Polsce a 2. w województwie pomorskim.

Ranking miał na celu pokazać rzeczywistą kondycję finansową samorządów. Posłużono się w nim średnią wielkością nadwyżki operacyjnej w minionych trzech latach – różnicą między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi – i przedstawiono ją jako odsetek dochodów samorządów. Im wyższa pozycja w rankingu, tym na większe za-

dłużenie może sobie dać gmina, powiat czy miasto pozwolić. Z redakcyjnego omówienia rankingu wynika, że to właśnie nadwyżka operacyjna decyduje, czy samorząd ma rzeczywistą, a nie tylko formalną zdolność kredytową.

„Wspólnota” podkreśla, że z roku na rok zauważyć można pogarszającą się sytuację finansową samorządów. Najbardziej jest to widoczne zwłaszcza w przypadku dużych i średnich miast. Nowe regulacje prawne bardzo niekorzystnie wpłynęły także na zdolność kredytową powiatów. Profesor Paweł Swianiewicz, autor zestawienia, zaznacza, że w najlepszej sytuacji są samorządy wiejskie.

Gmina Słupsk znalazła się



w rankingu „Wspólnoty” na 19. miejscu. Pierwsza w rankingu jest gmina Kleszczów w województwie łódzkim. Gminę Słupsk w województwie pomorskim wyprzedza jedynie gmina Kosakowo.

– Bardzo się cieszę, że gmina Słupsk znajduje się tak wysoko w rankingu, który przedstawia sytuację finansową samorządów – podkreśla

Mariusz Chmiel, wójt gminy Słupsk. – Mimo że w 2008 roku gmina wyemitowała obligacje na kwotę 15 milionów złotych, to fakt ten nie zagroził w żaden sposób naszej zdolności kredytowej na przestrzeni tych lat. Ranking pokazuje, że gmina Słupsk mogłaby zaciągnąć obecnie pożyczkę na dość dużą kwotę, jednak jest to zbędne. Staramy się bowiem realizować wszelkie inwestycje i wydatki, opierając się na dochodach gminnych. Wiele nagród i tytułów, które otrzymują samorządy, są bardzo cenne, jednak jednym z ważniejszych wskaźników jest właśnie zdolność samorządów do zaciągania różnych zobowiązań. To pokazuje, w jakiej kondycji jest gmina i jak potrafi dysponować własnymi pieniędzmi. ■

Magia Kwiatów

kwiaciarnia, w której kwiaty pachną wiosną!

Chcesz podarować bliskiej osobie urzekający i oryginalny bukiet? Marzysz o ślubie, weselu wśród powodzi świeżych kwiatów? Organizujesz wykwintne przyjęcie i potrzebujesz stylowego wystroju?

Powinieneś wejść do kwiaciarni Magia Kwiatów w CH REAL w Kobylnicy. Nasz wzrok utonie w morzu kwiatów ciętych i doniczkowych. Rośliny są sprowadzane bezpośrednio od producentów krajowych i zagranicznych i dlatego zachowują świeżość przez długi czas. Są to gatunki kwiatów najbardziej modnych obecnie w Polsce i Europie. Skąd ta pewność? Pracownicy Magii Kwiatów to wykwalifikowani flo-

ryści, którzy ciągle się szkolą i uczestniczą w większości renomowanych pokazów w Polsce.

Dlatego Magia Kwiatów słynie z niepowtarzalnych i oryginalnych kompozycji z kwiatów żywych i sztucznych. Na pewno ceremonia ślubna będzie niezapomniana, gdy skorzystamy z usług Magii Kwiatów. Floryści skomponują wiązanek ślubną dla panny młodej, udekorują butonierkę pana młodego, przygotują bukiety dla rodziców, stworzą kwiatną aranżację kościoła, sali weselnej i samochodu.

Magia Kwiatów upiększy również w niebanalny sposób przyjęcie, raut czy spotkanie towarzyskie. Dostosuje się do indywidualnych potrzeb klienta. Przygotuje kompozycje kwiatowe, ale także

w swojej ofercie proponuje za symboliczną opłatą wypożyczenie naczyń ozdobnych: wazonów, materiałów, dywanów, świeczników i stojaków. Kwiaciarnia szczerzy się tym, że przybywa jej klientów, którzy stawiają coraz wyższe wymagania. Dzisiaj o Magii Kwiatów można powiedzieć, że to firma, która kompleksowo obsługuje klientów o nieprzeciętnie wysublimowanych gustach.

Takie profesjonalne podejście wynika przede wszystkim z miłości pracowników do kwiatów i sztuki florystycznej. Wykorzystują często oni najnowsze pomysły z pokazów np.: na aranżacje wnętrz i stołów podczas Wielkanocy. Magia Kwiatów zaprasza wszystkich, którzy chcą, aby ich dom wyglądał pięknie w

czasie świąt i na co dzień. Zapewnia, że każdy znajdzie coś dla siebie. W tym roku wiosna we florystyce nasycona będzie naturalnymi kolorami i kształtami. Dominuje jeden nasycony kolor połączony z bielą lub zielenią – symbolizuje to odrodzenie przyrody. W paletce kolorystycznej przeważa biel, żółć, zieleń, fiolet, róż, czerwień. Najmodniejsze kwiaty tej wiosny to: tulipan, hiacynt, szachownica, narcyz, jaskier i kalina. Każdy z tych kwiatów wnosi powiew świeżości i ożywia wnętrze. Profesjonalnie ułożony bukiet z tych roślin sprawi, że twój dom nabierze nowego blasku na wiosnę i wprowadzi ciepłą i miłą atmosferę. Bo nic tak nie wprawia w wiosenny nastrój jak piękne kwiaty.

KUPON

*Lokacji pierwszych urodzin mamy prezent dla naszych klientów.
Kupon uprawnia do rabatu w kwiaciarni Magia Kwiatów
od 25.03. do 31.03.2011 r.*

30%

na wszystkie artykuły
ceramiczne i dekoracyjne

20%

na kwiaty
doniczkowe

10%

na kwiaty żywe
i sztuczne

Magia Kwiatów 509 824 271.
Zapraszamy w godz.: pon.-sob. 9-21 niedziela 10-20

Na terenie Słupska i okolic bezpośredni dowóz kwiatów do odbiorcy.
Dzięki nam możesz szybko podarować kwiaty osobie w dowolnym kraju Europy.

Zbadaj się! Do Damnicy przyjedzie mammobus

ZDROWIE We wtorek, 29 marca, do Damnicy dotrze zespół medyczny wraz ze specjalistycznym sprzętem przeznaczonym do badań mammograficznych.

Gdańska firma Fado specjalizuje się w wykonywaniu profilaktycznych badań, które przeprowadzane są w tak zwanym mammobusie. Ten specjalistyczny autobus do badania piersi jest dobrze wyposażony: posiada poczekalnię, dwie przebieralnie oraz gabinet badań. Jest klimatyzowany, a zimą odpowiednio ogrzewany. Mammobus dzięki

swojej mobilności dojeżdża do miejscowości, w których nie ma stacjonarnego sprzętu mammograficznego. Stwarza to mieszkańcom tam kobietom często jedyną możliwość skorzystania z badań i w wielu przypadkach pozwala uniknąć komplikacji związanych z rakiem piersi.

Zgodnie z zaleceniami lekarskimi, kontrola mammo-

graficzna powinna być przeprowadzana:

■ u kobiet w wieku 35-39 lat – przynajmniej raz,

■ w wieku 40-49 lat – co dwa lata,

■ w wieku 50-60 lat – co roku,

■ po 60. roku życia – według wskazań lekarskich, zwykle co 1.5 – 2 lata.

Bezpłatnymi badaniami

mammograficznymi objęte będą panie w wieku od 50 do 69 roku.

W najbliższy wtorek mammobus będzie przyjmował chętne panie przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Damnicy.

Więcej szczegółów: www.rejestracja.fado.pl, tel. 58 666 2 444, 801 080 007

(MAZ)



Kronika regionów

Poszukaj nowych umiejętności



Kurs komputerowy organizowany w ramach programu aktywizacji.

DAMNICA Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Damnicy od 2008 roku realizuje projekt „Rozwój Gminy Damnica”, współfinansowany przez Unię Europejską. Projekt ma na celu aktywizować mieszkańców gminy. Odbiorcami projektu są osoby bezrobotne bądź nieaktywne zawodowo, dla których organizowane są warsztaty psychologiczne, aktywizacji zawodowej, wizażu i stylizacji oraz kursy komputerowe z obsługą kas fiskalnych. Na podstawie określonych predyspozycji zawodowych każdy z uczestników może wyszkolić się na wybranym kursie zawodowym.

Drużyna uczestników projektu wyłaniana jest spośród młodzieży w wieku od 15 do 25 roku życia, tworząc Klub Młodzieżowy. Zajęcia klubu obejmują cykl warsztatów psychologiczno-pe-

dagogicznych, które mają przygotować młodych ludzi do wejścia na rynek pracy. W tej grupie także odbywają się treningi z doradcą zawodowym oraz zajęcia integracyjne, na których młodzież poznaje alternatywne formy spędzania czasu wolnego. Dodatkowo dla tej grupy organizowany jest kurs prawa jazdy kat. B lub kurs komputerowy. Po kilku latach realizacji projektu część jego uczestników z własnej inicjatywy podjęła już naukę w szkole średniej lub znalazła zatrudnienie.

Aktualnie prowadzony jest nabór chętnych do wzięcia udziału w III edycji projektu. Projekt kontynuowany będzie do roku 2013. Więcej informacji na stronie internetowej www.damnica.pl lub w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej.

(MAZ)

Rytm i melodia rozweselą szkołę w Damnie

IMPREZA Już dziś, 25 marca, w Zespole Szkół w Damnie odbędzie się drugi przegląd piosenki pn. „Rytm i melodia”.

Publiczność będzie miała okazję wysłuchać wielu znanych utworów w nowych aranżacjach, wykonanych przez uczniów z gminnych szkół. Na wszystkich uczestników czekają nagrody i upominki.

Pierwszy przegląd „Rytm i melodia” odbył się w ubiegłym roku. Cieszył się na tyle dużym zainteresowaniem, że zapadła

decyzja o kontynuowaniu tego przedsięwzięcia.

– Zauważyłam, że coraz więcej dzieci odczuwa potrzebę realizowania swoich talentów. To powinno nas wszystkich cieszyć – mówi Joanna Rusak, dyrektorka szkoły. II Gminny Konkurs Piosenki rozpocznie się o godz. 11.00.

(MAZ)



Uczestniczki ubiegłorocznego przeglądu.

Fot. UG Damnica

sweetdeal

Ostadzamy życie.

Codziennie rabaty od 50% do 70%!

- Sprawdź ofertę dnia w Twoim mieście!
- Korzystaj z przyjaciółmi!
- Ośłódź sobie życie!

Sprawdź na www.sweetdeal.pl



Burmistrz wypowiedziała wojnę bezsąpskim psom

Mandaty grożą mieszkańcom Kępic, którzy wypuszczają swoje psy bez opieki na ulice miasta. Władze miasta twierdzą, że bezsąpskie czworonogi to prawdziwa plaga.

Na słupach ogłoszeniowych w Kępicach pojawiły się ogłoszenia informujące o konieczności opieki nad zwierzętami domowymi. „Burmistrz Kępic przypomina o obowiązku pilnowania swoich psów oraz nie wypuszczania ich luzem poza teren posesji bez opieki. Ponadto przypomina o obowiązku sprzątania nieczystości pozostawionych przez swoich pupili. Nie zastosowanie się do powyższego obowiązku będzie skutkowało nałożeniem kary grzywny na właścicieli psów.” – mogą przeczytać kępiczanie w ogłoszeniach.

– Psy wałęsające się po ulicach w Kępicach to problem większy niż w okolicznych wsiach – mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępic. – Do tego dochodzi jeszcze to, że mieszkańcy nie są przyzwyczajeni do sprzątania po swoich czworonogach. Nadal panuje poczucie, że w takiej małej miejscowości jak Kępie sprzątać nie trzeba, bo to prawie jak wies. A to nieprawda, bo sprzątanie po zwierzętach domowych obowiązuje wszędzie.

(MAP)

Gorąco w kasie miejscowej kotłowni

KĘPICE Zakład Energetyki Ciepłej przeżywa trudne chwile. Firma ma duży dług – 800 tys. złotych.

Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Radni z komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Kępicach zajmują się badaniem stanu ZEC. Ostatecznych wyników jeszcze nie ma, ale co rusz odkrywane są nowe błędy popełnione przez dotychczasowe władze firmy. Prezes Marian Wolański stracił swoje stanowisko, a jego obowiązki przejął nowy wiceburmistrz Kępic Sylwester Biernacki.

– Zobowiązania ZEC na koniec 2010 roku wynosiły łącznie 800 tysięcy złotych – mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępic. – Samych podatków dla miasta firma nie zapłaciła na kwotę 400 tysięcy złotych. Reszta to należności dla kontrahentów. Szefostwo firmy doprowadziło do takich zaniedbań, że w grudniu ubie-



Kotłownia w Biesowicach należy do Zakładu Energetyki Ciepłej w Kępicach.

Fot. UM w Kępicach

głego roku zabrakło opału, a w kotłowni w Biesowicach zepsuł się piec ogrzewający ludzi.

Ostatecznego raportu z kontroli można spodziewać się za

około dwa miesiące. Władze gminy myślą jak wyprowadzić firmę na prostą.

– ZEC ma zostać przekształcony w spółkę gminną, a część

jej dotychczasowych zadań przejmie Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Nie chcę, żeby nowa spółka startowała z długiem, więc sze-

fostwo ZEC będzie musiało znaleźć oszczędności – dodaje Gryko.

Sposobem na poprawienie sytuacji finansowej firmy ma być także podwyżka opłat za ciepłą wodę dostarczaną do mieszkań. Zmiany weszły w życie od 1 marca.

Sygnały o pierwszych problemach ZEC pojawiły się w 2008 roku. Wówczas pracownicy firmy zrzeszeni w związkach zawodowych wystosowali do szefostwa pismo, w którym domagali się zaprzestania stosowania praktyki zaniżania ich dochodów dla ograniczenia kosztów firmy.

Zakład Energetyki Ciepłej w Kępicach to trzy w jednym, bo w jego skład wchodzi nie tylko kotłownia, ale również oczyszczalnia ścieków i wodociąg. Firma zatrudnia blisko 40 osób. ■

Majówka x Jedyneką w Dolinie Charlotte

30.04 – 01.05.

DOLINA CHARLOTTE
Resort & SPA

Do tej pory to Festiwal Legend Rocka i wieczory kabaretowe rozstrzygały amfiteatr w Dolinie Charlotte. W tym roku organizatorzy proponują dodatkowo wielką imprezę plenerową – „Majówka z Jedyneką w Dolinie Charlotte”. 30 kwietnia i 1 maja na terenie całej Doliny poza atrakcjami stałymi, takimi jak park linowy, jazda konna, łowisko czy rowery wodne, pojawią się te przygotowane specjalnie na tę okazję. Pokazy sokolnicze będą niepowtarzalną okazją do zobaczenia ptaków drapieżnych w locie czy podczas pokazowego polowania.

Pokaz zrekonstruowanej prasy drukarskiej Gutenberga wykonanej przez znanego specjalistę zajmującego się dawną sztuką drukarską i drzeworytniczą pozwoli poznać tajniki wykonywania odbitek drzeworytniczych oraz działanie prasy drukarskiej. Będzie to z pewnością niepowtarzalna lekcja historii. Podobnie jak zrekonstruowana wioska średniowieczna, gdzie będzie można zobaczyć starodawne narzędzia gospodarstwa domowego użytkowane do dzisiaj przez autentycznych chłopów, poczuć smak świeżo wypieczonego chleba po wcześniejszym przygotowaniu mąki do tego wypieku, zapraszamy na niepowtarzalną podróż w średniowiecze. Bogata i różnorodna oferta Jarmarku rękodzieła i staroci pozwoli Państwu dokonać zakupów niepowtarzalnych i wyjątkowych. Wśród antyków i rękodzieła będzie można znaleźć prawdziwe skarby, jakich nie znajdziemy w żadnym centrum handlowym. W czasie kiedy rodzice wybiorą się na wyjątkowe zakupy, ich pociechami zajmie się grupa clownów, którzy znakomicie zorganizują im czas. Konkursy i zabawy zorganizowane przez profesjonalnych animatorów z pewnością zachwycą wszystkie dzieci. A po znakomitej zabawie można będzie również skorzystać z atrakcji wesołego miasteczka. Niezwykłe pokazy jazdy konnej w stylu western przyciągną uwagę każdego.

Podczas Majówki otwarta zostanie również wioska mongolska. Wybudowane przez rdzennych mieszkańców Mongolii jurty oddają cały urok tego kraju i prezentują ręcznie malowane meble, tradycyjne mongolskie haftowane wzory i przedmioty użytku codziennego.

Dolina Charlotte, Strzelinko 14, 76-200 Słupsk, Tel. 59 847 43 72, e-mail: koncerty@charlotta.pl, www.dolinacharlotte.pl



Bonnie Tyler



Samantha Fox



Suzi Quatro



Maggie Reilly

Planowany wielki zwierzynek Charlotte otwierany będzie etapami i w okresie Majówki udostępniona zostanie pierwsza jego część. Jakże zwierzęta będzie można obejrzeć w Dolinie Charlotte już w tym sezonie, przekonają się Państwo właśnie 30 kwietnia i 1 maja. To będzie niespodzianka dla zwiedzających.

I wreszcie wielkie gwiazdy muzyki popowo-rockowej – nie można nie skorzystać z okazji, aby na żywo posłuchać wielkich hitów, słyszanych codziennie w radiu.

30 kwietnia o godz. 19:00 w na scenie amfiteatru w Dolinie Charlotte pojawi się Samantha Fox – brytyjska piosenkarka, modelka i aktorka, która karierę muzyczną rozpoczęła w drugiej połowie lat 80. Tuż po niej wystąpi amerykańska piosenkarka, basistka i aktorka – Suzi Quatro. 1.05. zaśpiewają gwiazdy, które na co dzień można usłyszeć w najpopularniejszych rozgłośniach radiowych. Maggie Reilly zaśłynęła głównie dzięki współpracy z Mike'em Oldfieldem. Jako ostatnia gwiazda podczas Majówki wystąpi Bonnie Tyler – artystka o charakterystycznej i łatwo rozpoznawalnej chropowatej barwie głosu. Bilety na koncerty już dostępne na: eventim.pl, ticketpro.pl i biletyna.pl

Już dziś zaplanuj wyjątkową Majówkę w Dolinie Charlotte.



Gminna produkcja symboli

INWESTYCJE Już nie tylko herb i flagę ale także sztandar będzie miała gmina Ustka w tym roku. Władze gminy chcą uczcić w ten sposób 35-lecie istnienia gminy.

Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Z jednej strony, na złocistym tle, będzie herb gminy z obiegającym go dookoła napisem „Gmina Ustka”, a z drugiej strony umieszczone zostanie polskie godło narodowe oraz napis „Honor i Ojczyzna”. Tak ma wyglądać sztandar gminy Ustka.

Dzisiaj, w piątek 25 marca, radni gminni zdecydowali ostatecznie o tym, że chcą rozpocząć prace nad jego utworzeniem. Urzędnicy gminni zaznaczają, że podany wygląd sztandaru to na razie jego koncepcja. Czy sztandar będzie wyglądał właśnie tak, zależy od opinii komisji heraldycznej działającej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Po co gminie sztandar?
– Ponieważ obchodzimy w tym roku trzydziestopięciolecie istnienia naszej gminy i powstanie sztandaru byłoby znakovym sposobem podno-



Herb gminy Ustka jako pierwszy w Polsce jako pierwszy element heraldyczny wykorzystywał motyw pasikonika.

szącym wśród mieszkańców poczucie tożsamości i podkreślające naszą suwerenność – uważa Anna Sobczuk-Jodłowska, wójt gminy Ustka. – Sztandar ma być skromny. Szacujemy, że łączny koszt wy-

konania sztandaru, drzewca oraz gabloty, w której będzie on wisiał, będzie kosztowało osiem tysięcy złotych. Liczymy na to, że koszty zakupu pokryją darczyńcy. Jak zaznaczają urzędnicy

gminni, cena ośmiu tysięcy złotych to w przypadku sztandaru niski koszt. Tradycyjny, wyszywany ręcznie sztandar kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. Koszty są niższe, jeżeli sztandary robione są maszynowo, tak jak to jest w przypadku sztandaru gminy Ustka.

To nie pierwsze insygnia herbowe, jakie będzie miała gmina Ustka. Sam hebr istnieje od 10 lat i został wprowadzony z okazji obchodzonego wówczas 25-lecia gminy. Tarcza herbu składa się z dwóch pól. Łódź żaglowa w górnym polu symbolizuje położenie gminy nad morzem, a zarazem walory turystyczne. Złoty kłosa w dolnym polu wyobraża tradycję rolniczą na terenie gminy. Konik polny to symbol obecności łąk i pól w Gminie Ustka, ośrodków rekreacji. W chwili powstawania herbu był to pierwszy przypadek zastosowania konika polnego w heraldyce samorządowej. Razem z herbem

powstała flaga gminy. Składa się ona z dwóch pasów poziomych czerwonego i błękitnego. Między nimi umieszczony jest herb gminy.

Sztandar to nie jedyna nowość, o jaką gmina Ustka ma się wzbogacić z okazji tego rocznego jubileuszu istnienia. Z tej okazji gmina wyda również album ze zdjęciami. Dokumentuje on lata rozwoju gminy, jej uroki, zjawiska miejscowej ludności, rozwój miejscowości, imprezy, przeszłość. W niewielkim stopniu składa się z części opisowej – znaczną powierzchnię zajmują fotografie z uroczystości, imprez, wydarzeń, widoki miejscowości i charakterystycznych budowli.

Wydawnictwo będzie dwujęzyczne, polsko-angielskie i będzie miało swoją premierę 17 czerwca podczas uroczystości obchodów jubileuszu.

**CZY PODOBA CI SIĘ POMYSŁ, BY
GMINA USTKA MIAŁA SZTAN-
DAR? PODYSKUTUJ NA
www.gp24.pl/forum**

GINA USTKA

Znów przyjada malarze

Gmina Ustka, wzorem dwóch lat ubiegłych, organizuje plener malarski „Wiatr od morza”. Odbędzie się on w dniach 11-15 czerwca.

Dziesięciu zaproszonych artystów z terenu gminy Ustka i gmin sąsiadujących będzie gościć w miejscowościach gminy Ustka. W zamian za gościnę, każdy z artystów zostawi dwa z trzech namalowanych przez siebie obrazów. Wernisaż pleneru malarskiego planowany jest na 15 czerwca 2011 roku w świetlicy wiejskiej w Duninowie.

Pierwszy plener malarski w gminie Ustka zorganizowano w maju 2009 roku. Wówczas przez pięć dni zaproszeni malarze pracowali twórczo – malowali pejzaże z Rowów. Nastrojowe obrazy – efekt ich pracy – można było obejrzeć w świetlicy w Rowach, która tego dnia przekształciła się w galerię sztuki.

Pieniądze na imprezy

Gmina Ustka otrzymała dofinansowanie w ramach programu Leader+. Aplikacja o pieniądze została złożona w czerwcu 2010 roku. Imprezy, na które złożono wnioski, to Ogólnopolski Zjazd Maskotek w Rowach, Dzień Prewencji w Rowach i Piknik na zakończenie lata w Rowach. Zwrot części poniesionych środków odbędzie się na podstawie przedstawionych przez gminę faktur.

(MAP)

Pasmanteria "PASJA"

Nowa pasmanteria w Słupsku

Największy wybór włóczki w mieście



**C.H. Manhattan Wileńska 39 box 95
środkowa aleja od strony Tuwima**

ART

STUDIO
PROFESJONALNYCH
PODŁÓG

Słupsk

ul. Przemysłowa 10

tel. 59 307 00 89

DESKA BARLINECKA
PANELE LAMINOWANE
PODŁOGI DREWNIANE
DESKA TARASOWA
PODŁOGI KORKOWE

MONTAŻ
TRANSPORT
GRATIS!

BARLINEK

Krono
Original

balterio

www.podlogi-slupsk.pl

Uporządkują
poniemiecki cmentarz

GMINA SŁUPSK Stowarzyszenie „Nasza Krępa” 1 marca 2011 roku przystąpiło do realizacji projektu pn. „Cmentarz poniemiecki – dziedzictwo niszczycze?” Dzięki realizacji tego przedsięwzięcia uratowany przed zapomnieniem zostanie stary cmentarz w Krępie Słupskiej.

Właśnie trwają przygotowania do podjęcia prac porządkowo-remontowych na cmentarzu, które zaplanowane są na okres od lipca do października.

W ramach projektu podjęte zostaną również działania umożliwiające poznanie historii miejscowości oraz losów starego cmentarza. Dlatego też stowarzyszenie zwraca się z prośbą do mieszkańców Krępy Słupskiej oraz pozostałych mieszkańców gminy Słupsk o pomoc w odnalezieniu bądź udostępnieniu posiadanych materiałów lub kopii materiałów, które mogą być świadectwami historii gminy i miejscowości.

Projekt jest współfinansowany z pieniędzy Fundacji Wspomagania Wsi w ramach programu Kultura Bliska 2010. Partnerami projektu są: gmina Słupsk, Gminny Ośrodek Kultury w Głobinie, Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku – Delegatura w Słupsku, Caritas przy parafii pw. św. Jana Kantego w Słupsku, Towarzystwo Opieki Nad Zabytkami, oddział Słupsk oraz firmy EuroStach, Herkules, Agro-Krępa oraz rada sołecka wsi Krępa Słupska.

Szczegółowych informacji udziela Ewa Wyrzykowska, kom. 695 995 805.

(MAZ)

Mundurowa
współpraca
na letni sezon

GMINA USTKA Strażnicy z gminy Ustka przygotowują się do nowego sezonu wakacyjnego.

Od czerwca przy najbardziej uczęszczanych drogach gminy znów mają pojawić się totoradary.

Do końca roku strażnicy gminni gminy Ustka mają zajmować się tymi samymi zadaniami, nad którymi czuwają obecnie.

– W sezonie strażnicy będą działać głównie w Rowach, aby wspomóc policję w zapewnieniu bezpieczeństwa turystom – zaznacza Anna Sobczuk-Jodłowska, wójt gminy Ustka. – Nie planujemy kupowania nowego samochodu dla straży. Zostanie ten, który jest obecnie. Czekamy na przepisy szczegółowe dotyczące możliwości stawiania totoradarów przez gminy. Z tego powodu totoradar, jeżeli będzie to możliwe, będzie używany przez nas od czerwca przez miesiące wakacyjne.

Władze gminy Ustka nie planują zatrudniania na wakacje żadnych nowych strażników gminnych.

Przez cały rok nada będzie ich pięciu.

(MAP)

Kulturalne centrum
otwiera podwoje

KOBYLNICA Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy prowadzi nabór uczestników na zajęcia w ramach nowo otwartych pracowni w jego siedzibie przy ul. Wodnej.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Pracownia teatralna i turystyczna zapraszają dzieci i młodzież w każdym wieku do udziału w Warsztatach Edukacji Teatralnej. Zajęcia realizowane będą poprzez Teatr Plenerowy. Ponadto przewidziano małe formy teatralne – okazjonalne, wynikające z kalendarza imprez GCKiP. Uczestnicy warsztatów będą też pisać scenariusze na potrzeby warsztatów, tworzyć stroje i scenografie teatralne.

Pracownia oferuje też Zajęcia Turystyczne „Piechur” dla dzieci w każdym wieku, w ramach których przewidziano po-

znawanie własnego dziedzictwa kulturowego, ochrony środowiska, alternatywnych źródeł energii i sposobów aktywnego wypoczynku.

Pracownia Plastyczna organizuje Warsztaty Twórczości Plastycznej. Oferta skierowana jest zarówno do dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Będzie wykorzystywać różne formy pracy: od rysunku, malarstwa, rzeźby poprzez historię sztuki, warsztaty tematyczne, plenery, wernisaże, pogawędki, spotkania z artystami i wybieczki.

Natomiast Pracownia Muzyczna zachęca osoby w każdym wieku do skorzystania z zajęć muzycznych i umuzykal-

nających. Będą się one odbywać w ramach studia piosenki, w którym przewidziano lekcje śpiewu oraz zajęcia wokalne dla dzieci i młodzieży (dobór odpowiedniego repertuaru, ćwiczenia z emisji głosu i ćwiczenia dykcyjne).

Ponadto można będzie skorzystać z nauki gry na gitarze klasycznej i elektrycznej oraz ćwiczeń na tych instrumentach, nauki improwizacji i wielu innych zagadnień z dziedziny tego instrumentu. W pracowni działać też będzie grupa typu Stomp, która tworzy sztukę sceniczną polegającą na poszukiwaniu muzyki w hałasie.

Przewiduje się również or-

ganizację zajęć muzyczno-ruchowych i plastycznych dla najmłodszych.

Na dodatek dzieci w wieku od 4 do 6 lat będą uczestniczyć w zajęciach muzyczno-ruchowych z ćwiczeniami dykcyjnymi, w ramach których odbywać się będą zabawy integracyjne, ćwiczenia z piłeczkami, woreczkami, śpiewanie piosenek, recytacja wierszyków, elementy tańca oraz przedstawienia okolicznościowe.

Dla dzieci starszych w wieku od 7 do 10 lat Centrum oferuje zajęcia taneczno-ruchowe, naukę prostych układów tanecznych i kształtowanie umiejętności tech-

niczno-ruchowych. Będzie też organizować zajęcia plastyczne dla dzieci w wieku od 4 do 7 lat, pozwalające na poznawanie i obcowanie ze sztuką za pomocą różnych technik plastycznych.

Warsztaty prowadzone będą przez wykształconych w danej dziedzinie instruktorów i nauczycieli.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, przy ul. Wodnej 20/4, sekretariat – tel. 59 842 09 61, fax 59 848 59 49, Edukacja kulturalna – tel. 59 848 59 48, e-mail: centrum@kobylnica.pl, strona internetowa: www.kobylnica.pl. ■

Będą recytować poezję religijną

ZAGÓRZYCA 6 kwietnia w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy w Zagórzycy odbędzie się XV Gminny Konkurs Poezji Religijnej „Sacrum w literaturze”.



Uczestnicy ubiegłorocznej edycji konkursu w Zagórzycy.

Fot. UG Damnica

„Sacrum w literaturze” jest cykliczną imprezą kulturalną odbywającą się w okresie Wielkiego Postu, w której uczestniczą dzieci ze wszystkich szkół podstawowych z gminy Damnica. Konkurs z racji swojej już piętnastoletniej tradycji stał się stałą formą kulturalną wpi-

saną w życie lokalnej społeczności. – Dla dużej części uczestników zmagania w naszym konkursie recytatorskim są jedyną możliwością pokazania swoich możliwości i umiejętności recytatorskich – mówi Robert Nowak, dyrektor szkoły.

Organizatorami XIV Konkursu Poezji Religijnej „Sacrum w Literaturze” są nauczyciele z Zespołu Szkół w Zagórzycy Agnieszka Trusiak i Zbigniew Pawłowski.

Wszystkich chętnych szkoła zaprasza 6 kwietnia.

(MAZ)

Dokończą salę gimnastyczną

SMOŁDZINO Znalazły się pieniądze na dokończenie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół.

W tegorocznym budżecie gminy Smołdzino na kontynuowanie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Smołdzinie została zarezerwowana kwota 300 tysięcy złotych.

Gmina Smołdzino ma już zapewnione wsparcie robót bu-

dowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w roku 2011 w wysokości 300 tysięcy zł.

Wójt gminy jest już także po rozmowach w Departamencie Kultury Fizycznej i Sportu

Urzędu Marszałkowskiego, który obiecał dofinansować inwestycję.

Według przygotowanego w gminie Smołdzino harmonogramu nowa sala gimnastyczna w roku 2012 ma być już gotowa.

(MAZ)

Wniosek na Orlika
już jest gotowy

Do 31 marca Gmina Smołdzino złoży w Ministerstwie Sportu i Turystyki wniosek dotyczący budowy kompleksu boisk sportowych w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012” w Smołdzinie.

Wysokość dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego wyniesie 333 tysiące złotych, zaś z Ministerstwa Sportu i Turystyki 500 tys. zł. W sumie gmina otrzyma 80 procent dofinansowania kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Wkład własny gminy na realizację tego zadania wyniesie

570 tysięcy złotych zapisano w budżecie gminy.

Kompleks będą tworzyć dwa boiska: piłkarskie o nawierzchni z trawy syntetycznej oraz wielofunkcyjne do gry w koszykówkę i piłkę siatkową. Ponadto wybudowany zostanie budynek sanitarno-szatniowy oraz oświetlenie kompleksu.

„Orlik” powstanie do końca tego roku. Korzystanie z obiektu będzie powszechne i bezpłatne. Zajęcia prowadził będzie zatrudniony trener środowiskowy.

(MAZ)

Pomogą mieszkańcom
nie dać się wykluczyć

Ośrodek Pomocy Społecznej w Główniczach realizuje czwartą już edycję projektu „Wspólna sprawa – program aktywizacji osób zagrożonych wykluczeniem w gminie Główniczach”.

Celem głównym projektu jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i zawodowemu za pomocą form aktywnej integracji i pracy socjalnej dla przedstawicieli różnych grup społecznych.

W projekcie bierze udział 16 osób (w tym 12 kobiet i czterech mężczyzn) bezrobotnych bądź nieaktywnych zawodowo, i dodatkowo 22 osoby w wieku 15-25 lat.

Uczestnicy projektu maja

zdołać umiejętności poruszania się na rynku pracy oraz podnieść swoje kwalifikacje zawodowe.

W ramach projektu powstanie także Klub Wolontariusza, zrzeszający młodych mieszkańców gminy w wieku od 15 do 25 lat oraz Grupa Wsparcia dla 10 kobiet borykających się z problemem współuzależnienia.

Szczegółowe informacje dotyczące organizacji tego programu można uzyskać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Główniczach, ul. Słupska 21, tel. 59 811 60 15.

Ośrodek czynny jest od 7.30 do 15.30.

(MAP)

Karaoke w kobiecym gronie

IMPREZA | Gminne Babskie Świątowanie Dnia Kobiet w Smołdzinie połączone było z kwestą na leczenie chorego dziecka.

Impreza odbyła się 5 marca. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz gminy – wójt Lidia Orłowska-Getler i jej zastępca Małgorzata Żebrowska, pracownicy urzędu gminy i jednostek organizacyjnych, sołtysi, nauczyciele oraz mieszkańcy gminy.

Imprezę poprowadziły pracownice Gminnego Ośrodka Kultury w Smołdzinie, DJ oraz uczniowie-wolontariusze.

Podczas spotkania przeprowadzono kilka konkursów. Uczestników zabawy rozśmieszało do łez uczniowie Zespołu Szkół w Smołdzinie, którzy przygotowali występy taneczno-wokalne.

Największym zainteresowaniem cieszyło się karaoke. Konkurowały ze sobą cztery grupy: przedstawiciele urzędu gminy Smołdzino, nauczyciele, członkinie „Klubu Seniora z nad Je-

ziora” z Gardny Wielkiej oraz uczniowie szkół.

Wszyscy wykonawcy śpiewali niezapomniane polskie piosenki: „Wszyscy Polacy to jedna rodzina”, „Wszystkie Rybki...”, „Alibaba”, „Statki na niebie”.

Komisja konkursowa orzekła, że wszystkim „śpiewakom” należy się pierwsze miejsce, a nagrodą był poczęstunek z kosza słodczy. Po udanych ta-

ńcach, zadowoleniu z konkursów i zaakceptowaniu pomysłu na świątowanie Dnia Kobiet organizatorzy zapowiadają, że impreza będzie organizowana co roku.

Podczas towarzyszącej imprezie kwęsty zebrano 1300 zł, którą rada rodziców postanowiła przeznaczyć na leczenie ciężko chorego dziecka z terenu gminy.

(MAZ)

Wyruszyć z dwoma kijkami naprzeciw wiosnie

REKREACJA W gminie Smołdzino zostały zainicjowane spotkania Nordic Walking. W przyszłości powstać ma sekcja NW przy Gminnym Ośrodku Kultury w Smołdzinie.

Przedsięwzięcie ma na celu propagowanie zdrowego stylu życia, rozwoju sprawności fizycznej i budowanie więzi między mieszkańcami gminy oraz turystami.

20 marca o godz. 13 rozpoczął się kolejny już marsz pod nazwą „Naprzeciw wiosnie”. Uczestnicy wyprawy rozpoczęli marsz spod Zespołu Szkół w Smołdzinie. Można było wypożyczyć za darmo kijki, z czego skorzystało kilka osób. Trasa

spotkania prowadziła ze Smołdzina nad Jezioro Dolgie Wielkie i Dolgie Małe, a kończyła się przy Gminnym Ośrodku Kultury w Smołdzinie. Po powrocie z trasy na uczestników marszu czekało ognisko z ciepłą kawą i herbatą.

Organizatorzy marszu planują szereg spotkań, aby zachęcić mieszkańców do aktywnego spędzania wolnego czasu i promowania terenu gminy dla turystów.

Natomiast 30 kwietnia Gmina Smołdzino będzie współorganizować razem ze Słowińskim Parkiem Narodowym i UKS „Rowokół” Smołdzino oraz portalem internetowym www.chodzezkijkami.pl Grand Prix Ziemi Słupskiej w Nordic Walking.

Marsz będzie odbywał się na dwóch trasach o długości pięciu i dziesięciu kilometrów. Na całej trasie organizatorzy zapewniają uczestnikom

opiekę medyczną. Umożliwiają także wypożyczenie kijków.

Marsz jest jedną z cyklu imprez organizowanych na terenie ziemi słupskiej i pomaga w nawiązywaniu kontaktów między mieszkańcami poszczególnych regionów.

(MAZ)

CZY NORDIC WALKING MOŻE WYPROMOWAĆ SMOŁDZINO? PODYSKUTUJ NA FORUM www.gp24.pl/forum

Kronika regionów

Porządkują cmentarze

SMOŁDZINO Na cmentarzach komunalnych w gminie Smołdzino zaczęły się już wiosenne porządki. Uporządkowano zaniedbane groby, wyremontowano alejki. Trzeba było wygrać zeszłoroczne zeszłoroczne liście, usunąć

śmieci i gruz pozostawiony przez osoby stawiające pomniki. Przy cmentarzach postawiono także pojemniki na odpady plastikowe. Zrobiło się dużo ładniej.

(MAP)

Trzy godziny z kabaretami

KOBYLNICZKA Pierwszego kwietnia w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przy ul. Wodnej 20/4 odbędzie się IV Powiatowy Przegląd Kabaretów „Obciach”.

Przebieg będzie spotkaniem wielopokoleniowym, ponieważ do udziału w przeglądzie zaproszono uczestników w trzech kategoriach wiekowych: grupa dziecięca (w wieku 9-12 lat); grupa młodzieżowa (13-18 lat) i grupa dorosłych (19-101 lat).

Przebieg rozpocznie się o godz. 11.11 w Sali Teatralnej GCKiP. Każda z grup zaprezentuje 10-minutowe programy. Dopuszczalne są teksty własne oraz publikowane.

– Za przekroczenie limitu czasowego będą przyznawane punkty karne. Udział w przeglądzie zgłaszamy, wypełniając kartę zgłoszeniową, którą należy przesłać organizatorom w nieprzekraczalnym terminie do 25 marca. Ponadto należy opłacić akredytację w dniu przyjazdu w wyso-

kości 10 zł od uczestnika – tłumaczy Halina Święch, komisarz przeglądu (kontakt, tel. 502 106 904).

Podczas imprezy jury będzie oceniać, czy treści kabaretowe zostały dostosowane do poziomu i wieku uczestników. Ponadto liczyć się będą umiejętności aktorskie (vis comica), dobry kontakt z widzem, ogólny wyraz artystyczny, scenografia i kostiumy oraz umiejętności wokalne. W dniu imprezy autobus Gminnego Centrum Kultury i Promocji będzie podstawiony przy dworcu PKP w Słupsku o godz. 10.

Instytucje zgłaszające zespół winny ubezpieczyć uczestników na czas przyjazdu i pobytu. Zespół powinien posiadać odpowiednią liczbę opiekunów gwarantującą bezpieczeństwo uczestników. Organizatorzy zapewniają nagłośnienie i możliwość odtwarzania płyt CD, scenę i garderobę. Dla uczestników przewidziano także obiad i napoje.

ZBIGNIEW MARECKI



RZECZY WYDAJĄ SIĘ MNIEJSZE, KIEDY MASZ WIĘCEJ MIEJSCA

KIA VENGA Z GWARANCJĄ NA 7 LAT TERAZ W CENIE OD 36.400 ZŁ

LICZBA SAMOCHODÓW OGRANICZONA

infolinia: 0 801 542 542

www.kia.pl



CONTINENTAL AUTO SP. Z O.O. Słupsk
ul. Szczecińska 40, tel. 59 848 21 05, 502 319 299
sprzedaz.continental@kia.com.pl

www.continental.kia.pl



Kronika regionów

Hurtowo nadają nazwy ulicom

GMINA USTKA Kilkanaście nazw nowych ulic zostanie nadanych w czasie najbliższej sesji rady gminy Ustka.

W Rowach powstaną ulice: Jaśminowa, Chmielowa, Wiśniowa, Truskawkowa, Bluszczowa, Poziomkowa i Malinowa.

W Dębinie powstaną ulice: Rumiankowa, Nagietkowa i Bratkowa.

Skąd pomysły na nazwy?

– Nazwy nowych ulic wymyśliłyśmy tak, aby nawiązywały do nazw w okolicach – mówi Anna Sobczuk-Jodłowska, wójt gminy Ustka.

W Bałątku przybędzie ulica Pogodna. O nadanie tej nazwy wy-

stąpili mieszkańcy trzech posesji, które znajdują się przy tej ulicy. Prawo pozwala na nadanie nazwy zgodnie z życzeniem mieszkańców pod warunkiem, że zgodzą się na to wszyscy właściciele nieruchomości położonych przy danej ulicy.

Proces wzmożonego nadawania nowych nazw ulic w gminie Ustka trwa od kilku lat. Wszystko przez to, że gmina sprzedaje wiele działek budowlanych, na których powstają nowe posesje. Aby ich właściciele nie mieli problemów z uzyskaniem pozwolenia na budowę, potrzebne są nazwy administracyjne ulic.

(MAP)

Wiosenne marsze na orientację

KOBYLNICA 9 kwietnia odbędą się Wojewódzkie Wiosenne Marsze na Orientację – Lubuń 2011. Zawody odbędą się niezależnie od rodzaju pogody.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 6 kwietnia do godz. 14.00 – telefonicznie, mailowo lub faxem. Przyjmuje je Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczy Szkół w Kobylnicy (kontakt: Olga Kwapis, ul. Główna 63, tel. 59 841 59 20, fax: 59 841 59-5 i e-mail: gzeags.sport@vp.pl). W zgłoszeniu należy podać liczbę startujących oraz w jakich kategoriach wiekowych

będą startować. Organizatorzy proszą opiekunów o rozsądną kwalifikację dzieci ze szkoły podstawowej, bo na trasie TD (dla dzieci starszych) powinny startować dzieci, które samodzielnie radzą sobie z mapą w terenie. Wpisowe 3 zł od osoby, opiekun nie płaci. Wpisowe można uiścić na starcie przed rozpoczęciem zawodów. Rozpoczęcie zawodów godz. 10.00. Miejsce startu i mety – „Kamień Papięski” nad rzeką Słupią, (droga Lubuń-Zelkówko). Autokar będzie czekał o godz. 9 na placu Zwycięstwa w Słupsku.

(MAZ)

W Kępicach wyląduje Orlik



INWESTYCJE Wniosek o dotację na pierwsze w gminie Kępice boisko Orlik 2012 władze gminy składają do końca marca. Boisko ma powstać jeszcze w tym roku.

Marcin Prusak

marcin.prusak@mediaregionalne.pl

Kompleks boisk Orlik powstanie przy stadionie w Kępicach. W tym miejscu wybudowane będzie boisko do piłki nożnej o wymiarach 30 na 61 metrów, ze sztuczną trawą i oświetleniem. Obok zostanie zbudowane boisko wielofunkcyjne do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej. Powstaną też kontenery z szatniami i natryskami dla mężczyzn i kobiet. Aby inwestycja doszła do skutku, gmina musi zdobyć jej dofinansowanie.

– Do 31 marca składamy wniosek o dotację na boisko – mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępice.

Koszt budowy szacowany jest na około 1 milion – 1,1 mi-



Kępice i Smołdzino to dwie gminy, które dotąd nie mają Orlików.

lionu złotych. Program budowy Orlików polega na tym, że kosztami inwestycji dzielą się w równej części trzy podmioty: samorząd, na terenie którego budowane jest boisko, urząd marszałkowski oraz Ministerstwo Sportu. Oznacza to, że zwyczajowo budowa Orlika

kosztuje gminę ponad 300 tys. zł, czyli 33 procent inwestycji. Kępice mają szansę wybudować je jeszcze taniej.

– Ponieważ jesteśmy biedną gminą, w której dochód na mieszkańca nie przekracza tysiąca złotych, możemy dostać od Ministerstwa Sportu 47 pro-

cent dofinansowania – tłumaczy burmistrz Gryko.

Z boisk Orlika będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy gminy. Gdy kompleks zostanie otwarty, gmina zatrudni animatora, który będzie udostępniał go dzieciom i młodzieży.

Budowa boiska Orlik stała się konieczna, bo istniejące od kilku lat treningowe boisko piłkarskie po dużych deszczach nie nadaje się do użytku.

Decyzję w sprawie przyznania pieniędzy na budowę boisk gmina Kępice spodziewa się otrzymać w ciągu dwóch miesięcy od daty złożenia wniosku. Jeżeli pieniądze zostaną przyznane, w czerwcu rozpisany zostanie przetarg na budowę. W takiej sytuacji Orlik zostałby oddany do użytku jesienią tego roku. ■

OSIĄGI
1.4 turbo MultiAir.
Najlepszy nowy silnik 2010 roku.
Więcej mocy i niższe spalanie.

KOMFORT
Maksymalna przestrzeń.
5 wygodnych siedzeń.

BEZPIECZEŃSTWO
Najbezpieczniejsza w klasie kompakt.
5 gwiazdek w teście Euro NCAP.
Najwyższa punktacja w rankingu z 2010 roku: 87/100

JESTEM GIULIETTA
Teraz w wyjątkowej ofercie na rocznik 2010

ALFA ROMEO GIULIETTA
Odczuj prawdziwą przyjemność jazdy. Unikalny system Alfa DNA z 3 stylami jazdy: sportowym i dynamicznym (DYNAMIC), ekonomicznym (NORMAL) oraz trybem pełnego bezpieczeństwa nawet przy niskiej przyczepności (ALL WEATHER). System Q2 symuluje działanie samoblokującego się mechanizmu różnicowego, zapewniając lepszy napęd na przednie koła. Teraz także nowy, oszczędny silnik 2.0 JTDm-2 o mocy 140 KM z systemem Start&Stop w standardzie. Przetestuj najlepszy w swojej klasie samochód kompaktowy według niemieckiego magazynu „Auto Motor und Sport”.

BEZ SERCA. BYLIBYŚMY JEDYNIEMASZYNAMI

Giulietta

Auto Diug
76-200 Słupsk, ul. Poznańska 74
tel. 603 763 104, www.autodiug.pl

auto**DIUG**

agata® MEBLE

piątek
25 marca
godz. 9.00
**wielkie
otwarcie**
nowego
salonu
meblowego



meblościanka
IMPERIAL

300x50x194

nowa
lepsz
cena

~~1299,-~~
1099,-

oszczędzasz:

200,-

możliwość zakupu
oświetlenia witryn

dostępny kolor: orzech imperial

sofa **EWA**

197x90x90, pow. spania 197x134



najt
tańsz
towar
w mieście

~~999,-~~
799,-

oszczędzasz:

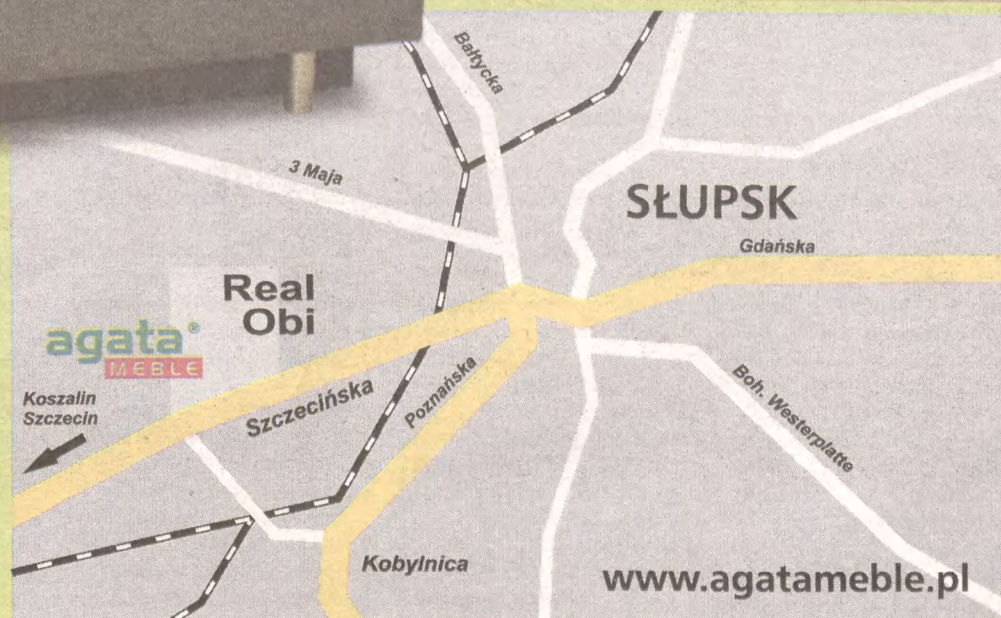
200,-

dostępny kolor: brązowy, szary

BOLESŁAWICE k. Słupska
ul. Wspólna 1 (C.H. Pod Wiatrakami)
tel. 59 842 01 42

godziny otwarcia:
pon.-sob. 9 - 21 niedz. 10 - 19

Promocja ważna od 25 marca do 11 kwietnia lub do wyczerpania zapasów



www.agatameble.pl



Mój weekend

Rodzinnie w teatrach



Daniel Klusek
daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Niedziela, 27. dzień marca, to jedna z najważniejszych dat w roku dla osób związanych ze sceną. Tego dnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Teatru. To również szansa dla miłośników teatru, aby zobaczyć coś więcej niż tylko przedstawienia.

W sobotnie przedpołudnie z pewnością zabiorę synka do teatru Tęcza, gdzie zobaczyć będzie można baśń „Złote serce”. Po spektaklu aktorzy zaproszą dzieci i dorosłych na lekcję teatralną. Dla maluchów wielką frajdą będzie dowiedzieć się, jak powstaje przedstawienie te-

atralne, a także zobaczyć różne rodzaje lalek. A będzie co oglądać. Kukły, jawajki, marionetki, to tylko część arsenału, dzięki któremu aktorzy zaczarują dziecięcą wyobraźnię.

Wieczorem do wspólnego świętowania zachęca teatr Rondo. Młodzieżowa grupa teatralna Gwizdże pokaże tam spektakl „Glina” inspirowany słowiańskim mitem o powstaniu świata. Dla dzieci to znakomita szansa na podróż w przeszłość, dla dorosłych – wyzwanie, aby wyłumaczyć maluchom, że nasza historia nie zaczęła się wczoraj. Na koniec aktorzy przygotowali bardzo widowiskowe operowanie ogniem.

Natomiast w niedzielę wybiorę się do Nowego Teatru na premierę „Scenariusza dla trzech aktorek”. To współczesna komedia z elementami filozofii. Polecam, bo to znakomity, mądry tekst, ale również gwarancja dobrej zabawy. ■

Cała prawda o nich

PREMIERA W niedzielę widzowie Nowego Teatru zobaczą znakomitą komedię Bogusława Schaeffera – „Scenariusz dla trzech aktorek”.



Kilka lat temu słupszczanie mogli już zobaczyć „Scenariusz...”. Teraz grają w nim Bożena Borek, Paulina Fonferek i Agnieszka Brzeskot.

Fot. Łukasz Capar

Lustrujemy lokale

Prezentujemy lokale gastronomiczne. Zajrzymy do restauracji, pubów, barów i pizzerii w Słupsku, Ustce i w innych miejscowościach naszego regionu.

Cukiernia Sowa, ul. Wojska Polskiego 2, Słupsk



Cukiernia Sowa została otwarta na początku marca.

Fot. Łukasz Capar

■ **RODZAJ:** Cukiernia-kawiarnia.

■ **WYSTRÓJ:** Jest przemysłany i utrzymany w barwach kojarzących się z kawą i czekoladkami. Na ścianach obrazy przedstawiające torty oraz archiwalne fotografie. Minusem lokalu jest mała przestrzeń. Wewnątrz znajdują się tylko trzy sofy.

■ **TOALETY:** Brak.

■ **MENU:** W kartach na stolikach wymienione są tylko kawy i napoje. Mamy espresso, podwójne espresso, latte, crema, gorącą czekoladę, dwa rodzaje herbat. Bardzo smaczna jest ta z konfiturą. Wybór słodczy jest naprawdę spory. Do kawy możemy zamówić choćby ręcznie robione praliny, np. o smaku miodowym, amaretto, cherry, herbacianym. Można też wybrać różki czekoladowe, babeczkę budyniową, babeczkę jabłkową czy kostkę orzechową. Do wyboru mamy sporo wymyślnych ciast, ale nie brakuje też tradycyjnego makowca, szarlotki czy sernika.

MARCIN MARKOWSKI

■ **CENY:** Dość wygórowane. Za kilogram pralinek trzeba zapłacić 190 zł. Torty sprzedawane są od ok. 40 złotych za kilogram. Babeczka budyniowa kosztuje 2,5 zł. Za babeczkę jabłkową trzeba zapłacić 3,3 zł. Kilogram jabłecznika kosztuje 21 zł. Makowiec i szarlotka są po 25 zł za kg. Gorąca czekolada kosztuje 7 zł, kawa latte 7 zł, espresso 8 zł, crema 6 zł. Herbata z konfiturą kosztuje 6 zł. Tyle samo co świeży sok.

■ **OPINIE:** Ceny jak na Słupsk są dość wygórowane. Za kawałek ciasta i kawę inną niż czarna trzeba zapłacić sporo ponad 10 złotych. To dobry przykład na to, jak przychodzi nam płacić za markę. Ciasta w smaku wcale nie są lepsze od tych oferowanych w innych słupskich cukierniach. Czas pokaze, czy lokal da sobie radę z silną konkurencją, jaką jest cukiernia Muszelka mieszcząca się naprzeciwko.

■ **OCENA:** w skali 1 do 6: 4 z minusem.

Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

– Premierę szykujemy specjalnie na Międzynarodowy Dzień Teatru – mówi Zbigniew Kułagowski, dyrektor Nowego Teatru.

„Scenariusz dla trzech aktorek” jest jedną z bardziej znanych sztuk Bogusława Schaeffera, znakomitego współczesnego polskiego dramaturga i kompozytora. To damska odpowiedź na jego wcześniejszą komedię – „Scenariusz dla trzech aktorów”. Obie wersje słupszczanie mogli oglądać kilka lat temu podczas

cyklicznych przeglądów twórczości Bogusława Schaeffera organizowanych przez słupską filharmonię.

W słupskiej wersji w reżyserii Krzysztofa Galosa zobaczymy Bożenę Borek, Agnieszkę Brzeskot oraz debiutującą na naszej scenie Paulinę Fonferek.

– W tej sztuce teatr jest tylko pretekstem do rozmowy o życiu – mówi Krzysztof Galos. – Staramy się zrobić kabaret na przyzwoitym, inteligentnym poziomie, który mówi o wadach, zaletach i rozterkach współczesnego człowieka. Aktorki odbywają podróż w

głąb siebie, zdzierając z siebie wszystkie maski, aż do gołej czaszki. Ale „Scenariusz...” to również spektakl o ogromnej pasji, dzięki której warto żyć. O tym, że warto być niezłomnym i powstać, nawet gdy jest się gnojonym przez otoczenie.

Sztuki Schaeffera to znakomita zabawa dla publiczności, ale ciężka praca dla aktorów. W „Scenariuszu...” aktorki grają postaci, ale jednocześnie muszą być na scenie niemal prywatnie.

Premiera „Scenariusza...” w niedzielę o godz. 20.30 na małej scenie teatru przy ul. Jana Pawła II 3. Spektakl

będzie też można zobaczyć w poniedziałek i wtorek o godz. 18. Bilety w cenie 26 i 21 złotych można kupić w kasie teatru, tel. 59 846 70 13. ■

Rozdajemy bilety

Dla naszych czytelników mamy podwójną wejściówkę na niedzielną premierę „Scenariusza...”. Bilety trafią do osoby, która dzisiaj o godz. 10 jako pierwsza zadzwoni pod redakcyjny nr tel. 59 848 81 21 i poprawnie odpowie na pytanie: jaką komedię Schaeffera zrealizował już słupski Nowy Teatr?

Co, gdzie, kiedy

Słupsk Piątek

■ Dyskoteca Miami Nice, ul. Jedności Narodowej 4-5 zaprasza o godz. 21 na imprezę „Black candy”. Podczas imprezy będzie się można pobawić przy r’n’b, hip-hop, dancehall, funk i disco. O muzykę zadba dj Rimm. Wejściówki kosztują 10 zł.

■ Pub Marilyn Monroe przy ul. Kopernika zaprasza o godz. 21 na wieczór karaoke. Organizatorzy przygotowali setki utworów, między innymi największe polskie i światowe przeboje pop, rock, ale również piosenki biesiadnej. Wstęp jest wolny.

■ O godz. 20 można się wybrać do Motor Rock Pubu na koncert zespołów punkowych. Organizatorzy zapewniają obecność gwiazdy – niespodzianki. Wejściówki kosztują pięć zł.

Piątek-sobota

■ W restauracji U Wikinga przy ul. Garnarskiej 19 po godz. 20 rozbrzmiewać będzie muzyka z lat 90. ubiegłego wieku i najnowsze dyskotekowe hity. Wstęp na imprezę w piątek jest wolny, w sobotę panie płacą pięć, a panowie 10 zł.

■ W dyskotekę Kameleon, ul. Kniaziewicza 10 w piątek od godz. 21 zabawić się można przy muzyce młodzieżowej. Na parkiecie królować będzie dance i muzyka klubowa. Zabawa do godz. 23 jest bezpłatna, potem trzeba zapłacić 10 zł, studenci płacą tylko pięć zł. W sobotę Kameleon zaprasza na Hot Saturday Jam. Początek zabawy o godz. 21, wstęp kosztuje 10 zł.

Sobota

■ W filharmonii kończą się XVI Konfrontacje Sztuki Kobiecej. Na sobotę organizatorzy przygotowali znakomity spektakl „Boeing, Boeing”. To historia Maksa, którego życie uczuciowe i erotyczne regulowane jest przez międzynarodowy rozkład lotów. Maks ma aż trzy narzeczone, wszystkie są stewardesami, a każda z nich sądzi, że jest tą jedyną. Tymczasem z powodu zmian w ruchu lotniczym wszystkie one zjawiają się u Maksa niemal w tej samej chwili. Wynika z tego masa zabawnych zdarzeń. W komedii zobaczymy Szymona Bobrowskiego, Rafała Królikowskiego, Magdaleny Boczar, Olę Bołdż, Dominikę Figurską i Cezarego Kosińskiego. Początek przedstawienia w sobotę o

godz. 19. O bilety w cenie 85 zł.

■ Z okazji 50. Międzynarodowego Dnia Teatru młodzieżowa grupa Gwizdże wystąpi o godz. 19 w Rondzie w spektaklu „Glina”. To rekonstrukcja słowiańskiego mitu o powstaniu świata. Po spektaklu będzie można kupić książkę „Było to ongiś, na początku świata”, która jest dokumentacją pracy młodzieży nad spektaklem „Glina”. Na koniec Gwizdże zaproszą wszystkich przed teatr na ognisty pokaz. Wejściówki w cenie 10 zł kupić można w kasie Ronda.

■ Klub Bulwar 29 przy ul. Szczecińskiej zaprasza na dancig czyli imprezę klubowo taneczną. Zagra zespół 444 Hz. Początek godz. 20. Wstęp wolny.

Niedziela

■ W filharmonii zaśpiewa Eleni. Publiczność będzie mogła usłyszeć zarówno największe przeboje artystki sprzed lat, jak i najnowsze utwory. Eleni zaśpiewa więc m.in. „Miłość jak wino”, „Moja miłość”, „Buzuki disco”, „Grecja raz jeszcze”, „Wakacyjny flirt” i wiele innych hitów. Podczas słupskiego koncertu towarzyszyć jej będą: Kostas Dzokas – buzuki, Aleksander Białous – instru-

menty klawiszowe, gitara, buzuki, Andrzej Ellmann – gitara. Początek koncertu w niedzielę o godz. 19. Bilety kosztują 40 zł.

Cewice koło Lęborka Sobota

■ 118. wędrowka z Głosem Pomorza. Zbiórka nad jeziorem Brody w Krępkowicach o godz. 9. Wędrowkę (trasa liczy 11 km) z okolic jeziora rozpoczniemy czarnym szlakiem i przejdziemy do Rezerwatu Karwickie Źródła, kolejnym przystankiem jest Stacja Ochotniczej Służby Ratowniczej, a po opuszczeniu Unieszyńska wrócimy zielonym szlakiem do jeziora Brody. Tam zapewnimy gorący posiłek, herbatę i ognisko, uczestnikom rozdamy też znaczki okolicznościowe. Uczestnikom wędrowki będzie towarzyszył jeden z pracowników nadleśnictwa, który będzie opowiadał o okolicznych lasach. Atrakcją będzie udział założyciela Zespołu Trębacy Leśnych „Jantar” Nadleśnictwa Cewice, który zagra na rogu sygnały myśliwskie. Rajd zakończy się około godziny 14.

(DMK, GREG, NIK)

Ogłoszenia pochodzą:
(GK) - obszar koszaliński
(GP) - obszar słupski
(GS) - obszar szczeciński
(N) - ogłoszenie
z internetowego systemu
ogłoszeń www.nadaj.pl

Podajemy strefy
telefonicznych
numerów kierunkowych:
94 koszalińska,
59 słupska
91 szczecińska

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJEM

!!!!!! **POMIESZCZENIE**
20 m kw. Koszalin, ul. Zwycięstwa
279 (sąsiedztwo agencji PKO)- tel.
505-101-424, 608-619-440. (GK)

!! Kawalerka bezczynszowa Stare
 Bielice, 602-632-107. (GK)

I Kawalerka umebł K-lin
 505731686. (GK)

I MIELNO gastronomia do
 wynajęcia. Tel. 607 460 579
 (GK)

"ANKAM"

PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-38-39,
 605-400-905; www.ankam.com.pl

DOM Bukowe 110 m2, 2.000,-
 (GK)

1-POKOJOWE umebłowane w bloku
 wynajmę 501-639-433. (GK)

2 lub 3 pok. Rokosowo,
 604162686. (GK)

2 pokoje, 1-osobowe (280zł; 300
 zł/m-c), Słupsk, 605-050-712
 (GP)

2-POK. umebłowane, 668-130-723.
 (GK)

2-POK., Słupsk, 516-122-785
 (GP)

2-POKOJOWE 504-038-583. (GK)

2-POKOJOWE 515-205-768. (GK)

2-POKOJOWE komfortowe
 "Przylesie" 508-392-947. (GK)

2-POKOJOWE Koszalin
 696-958-460. (GK)

2-POKOJOWE Rokosowo
 660984599 (GK)

2-POKOJOWE w domku, Rokosowo,
 900 zł, 512-267-444. (GK)

2-POKOJOWE, umebłowane Słupsk,
 ul. Komorowskiego, tel.
 509-658-804. (GP)

3-POKOJE umebłowane,
 791976670. (GK)

3-POKOJOWE 698 134 463. (GK)

3-POKOJOWE, Sianów,
 509-319-408. (GK)

3-POKOJOWE, umebłowane, Słupsk
 601-884-359 (GP)

45M2 lokal handlowy i 300m2 na
 działalność gospodarczą w
 centrum, Słupsk, 605-09-09-44
 (GP)

ATRAKCYJNE mieszkanie
 2-pokojowe w centrum Koszalina
 do wynajęcia.
 608 686 482. (GK)

ATRAKCYJNY dom do wynajęcia,
 Koszalin, 504-213-491. (GK)

BOX "Wokulski" parter,
 501-783-377. (GP)

BOX Manhattan parter,
 603-039-364. (GP)

BOX, ul. Banacha, 605-995-564
 (GP)

DO wynajęcia do wynajęcia
powierzchnie biurowo-handlowe
w centrum Koszalina, tel. 601
852 500, 693 213 211. (GK)

DO wynajęcia lokal 15 m.kw. na
 biuro, Słupsk Szczecińska 57, tel.
 59/845-27-27. (GP)

DO wynajęcia magazyn 500 m2
 Koszalin 662 080 084. (GK)

DO wynajęcia mieszkanie 3- pok.
 (85 m) - góra domku oddzielne
 wejście. Os. Akademickie, (głównie
 dla pracowników), Słupsk,
 507-708-024. (GP)

DO wynajęcia pomieszczenie 50
 mkw. Koszalin 691-99-00-36.
 (GK)

DWA 2-pokojowe, umebłowane,
 jedno z garażem Słupsk
 603-601-153 (GP)

DZIAŁKI budowlane uzbrojone-
 niedrogo. 504-289-425. (GK)

GARAŻ centrum 501-501-408.
 (GK)

GARAŻ, Słupsk, ul. Lutosałwskiego
 602-780-791 (GP)

KAWALERKA 30 m2, 500 zł +
 media. Bydłino, 728-582-865. (GP)

KAWALERKA 37. m2 umebłowana.
 Centrum Koszalina. 601-572-265.
 (GK)

KAWALERKA 501-66-44-41. (GK)

KAWALERKA 505-100-980 po g.15.
 (GK)

KAWALERKA Sianów 692-47-47-66.
 (GK)

KAWALERKA Sianów, 94/3185692.
 (GK)

KAWALERKA Słupsk, 602-668-777.
 (GP)

KAWALERKA Słupsk, 781-271-100.
 (GP)

KAWALERKA Słupsk, 782-323-465
 po 16-tej. (GP)

KAWALERKA umebłow.
 791-755-508. (GK)

KAWALERKA umebłowana 35 mkw.
 centrum Koszalina. tel.
 607-037-192. (GK)

KAWALERKA Zakole 692-684-193.
 (GK)

KAWIARNIĘ "Casablanca"
 wydzierzawie- Kołobrzeg główny
 deptak przy Ratuszu. Warunkiem
 najmu jest wykup mebli i urządzeń,
 604-135-841. (GK)

KOSZALIN M-2, ,centrum cena 750
 zł. + liczniki, kaucja, tel.
 502-760-911 (GK)

LOKAL 20m2, Słupsk,
 Woj.Polskiego 10, wejście od
 deptaku , 59/841-27-94
 (10.00-18.00). (GP)

LOKAL 25 m2 na sklep, biuro do
 wynajęcia. Słupsk, tel.
 501-236-527. (GP)

LOKAL 27 mkw. w centrum
 Koszalina przy Zwycięstwa
 601-672-949. (GK)

LOKAL 53 mkw. CH "Cegielski"
 Koszalin 604-798-386. (GK)

LOKAL 80 mkw. ul. Śniadeckich
 (obok Sano) 603-502-525. (GK)

LOKAL w centrum Słupsk,
 "Starówka" 83m2, 1m2/90zł +Vat,
 604-05-44-66 (GP)

MIESZKANIE 2-pokojowe,
 Jezierzycze, 59/8115-608 . (GP)

PAWILON 25 mkw. Franciszkańska
 obok sano 850 zł/m 510-231-758.
 (GK)

POKÓJ 2-os. 500 110 548. (GK)

POKÓJ 604-143-036. (GK)

POKÓJ 782-316-504. (GK)

POKÓJ niepalącej. Osobne wejście.
 Koszalin, 94/345-74-14. (GK)

POKÓJ niepalącym 664-385-046.
 (GK)

POKÓJ Słupsk, tel. 505-005-332.
 (GP)

POKÓJ, Słupsk centrum
 606-424-300 (GP)

POKÓJ, tanio, Słupsk,
 501-301-792. (GP)

POMIESZCZENIA magazynowe,
 biura, bdb. lokalizacja. Koszalin,
 Przemysłowa 4c. 502-497-134.
 (GK)

POMIESZCZENIE 45m2, kanał,
 media Koszalin, Jaśminowa 9,
 94/3405215 (GK)

PUB "Tawerna" ul. Braci
 Gieryskich, Słupsk, tel.
 501-333-241. (GP)

STANCJA- dwóch osób.
 694955366. (GK)

USTKA, ul. Marynarki Polskiej -
 2-pokojowe, kuchnia, łazienka oraz
 lokal usługowy 20 m2,
 502-373-798. (GP)

WYNAJMĘ Box nr.180, na parterze
 z oknem w CH Manhattan. Tel.
 004915774525492 (N)

NIERUCHOMOŚCI

ZAMIANA

2-POKOJOWE na kawalerkę,
 59/84-40-910. (GP)

DZIAŁKĘ na kawalerkę,
 509-180-020. (GK)

MIESZKANIE lokatorskie 57,5 mkw.
 3-pokojowe lp. c.o. na mniejsze
 2-pokojowe, Koszalin 608-864-346.
 (GK)

NOWE mieszkanie komunalne 50
 m2 zamienię na mieszkanie w
 starym budownictwie. Słupsk,
 512-552-494. (GP)

ZAMINIENIĘ luksus kawalerkę w
 Warszawie na domek do rem. lub
 większe m. 660772992 (N)

BUDOWNICTWO

!!!!!! **ŻWIR, piasek.**
Wykopy, rozbiórki. Ziemia pod
trawnik- K-lin, tel. tel.
608-163-247. (GK)

!!!!!! **BALUSTRADY,**
 ogrodzenia 794 746 507.
 (GK)

!!! Kostka granitowa z
 transportem na miejsce od 350 zł
 tona 74/845-27-13, 506-032-900.
 (GK)

!!! **"SKŁAD DRZEWNY KOSZALIN"**
 Szczecińska 65, 691-301-510,
 www.sklad-drzewny.eu (GK)

I TYNKI maszynowe, 606-977-606,
 www.servbud.pl (GP)

!!! POSADZKI TYNKI GŁADZIE
 MASZYNOWE 784-71-71-77 (N)

!!! TYNKI posadzki maszynowe.
 788488588 (N)

BRAMY

Garażowe, www.bramymateo.pl
 668-393-183. (GK)

BRUKARSTWO , 790-370-909. (GP)

BUDOWA domów 501674584
 (GK)

BUDOWA domów itp, 509927169.
 (GK)

BUDOWA domów solidnie, remonty,
 wykończenia, tel. 601-597-349.
 (GP)

BUDOWA domów, remonty,
 docieplenia, 505-171-230. (GP)

CYKLINOWANIE bezpył.
 94-3416-120. (GK)

DACHY- dekarstwo 94/341 21 84.
 (GK)

DACHY naprawy 514-374-780.
 (GK)

DREWNO budowlana suche,
 łaty, podbitka, podłoga, płyty
 OSB, MFP, deski strugane i
 tarasowe. Transport w
 Koszalinie gratis!! "Targ
 Drzewny" K-lin, Lniana 33,
 94/343-51-80 (pn - pt 8 do 16).
 (GK)

KLINKIER, ogrodzenia,
 667-103-912. (GP)

KOMINKI otwarte i z wkładem,
 montaż obudowy, 501-639-552.
 (GK)

MINIKOPARKA KOPARES
602338386. (GK)

MINIKOPARKA, 2,5t. 602-772-126.
 (GK)

OCIEPLENIA, elewacje,
 667-103-912. (GP)

OKNA

Sprzedaż + montaż 7% KADA-MS.
 kada@ms.pl, 59/840-03-10. (GP)

POLBRUK- układanie,
 504-158-343. (GK)

POLBRUK- układanie,
 518-724-159. (GK)

POLBRUK

błoczki 608 576 046. (GK)

PRZYDOMOWE oczyszczanie
 ścieków, sprzedaż, motaż, tel.
 606-955-425. (GK)

RUSZTOWANIA warszawskie i
 ramowe do wynajęcia,
 sprzedaży, (94)342-62-97,
 602-382-430. (GK)

RUSZTOWANIA, szalunki, sprzedaż,
 leasing. Tel. 502 399 112. (GK)

RUSZTOWANIA, zsymp - wynajem.
 Słupsk, tel. 504-026-801. (GP)

SCHODY drewniane. 607-105-396,
 www.schody-tralex.pl (GS)

SOLARY! Najtaniej. 609-043-748.
 (GK)

SPRZEDAM koparkę ATLAS 1504,
 minikoparkę JCB 801-6 +
 przyczepa, 602-382-273. (GK)

SPRZEDAM sprzęt budowlany +
 rusztowanie Layher, 602-382-273.
 (GK)

STUDNIE głębinowe 665-101-801
 (N)

STYROPIAN POSADZKOWY EPS100,
100 ZŁ/M3 TWARDY, 502-353-229.
(GP)

ŚWIADECTWA energet.
 606-716-807. (GK)

TERMOWIZJA, świadectwa
 charakterystyki, tel. 502 251 944.
 (GK)

UKŁADANIE polbruku,
 503-960-369. (GK)

GABINETY LEKARSKIE

!!!!!! **Ginekolog,**
 500-730-400 (GP)

!!!!!! **STOMATOLOG.** Koszalin,
 (94)346-58-30. 506-074-769.
 (GK)

!!!! **STOMATOLOG.** Osiedle
 Bukowe. Koszalin, tel.
 94/343-84-68. (GK)

!!!! **LOGOPEDA** 602-671-473.
 (GK)

I Ginekolog 515-505-717 (N)

ALKOHOLIZM- odtruwanie, dojazd
 do 100 km, tel. 91/423-62-15.
 (GS)

CHIRURGIA Ogólna, Estetyczna,
 USG, laseroterapia. Powieki,
 brodawki, korekta uszu,
 mezoterapia, trądzik zmarszczki
 943403150; 605284307 (GK)

GABINET stomatologiczny
Agnieszka Koczerga; narkoza,
leczenie, usuwanie zębów;
wybielanie, chirurgia
stomatologiczna, protetyka,
implanty. Słupsk, Pobożnego 4/2,
59/842-86-57 (GP)

GINEKOLOG kobieta 517-788-799
 (N)

GINEKOLOG, tel. 886-264-491.(GS)

LECZENIE pijawkami, 602-773-762.
 (GK)

MAMMOGRAFIA, 094/341-26-15
 Staszica 8a. (GK)

REZONANS magnetyczny,
 tomografia komputerowa, rentgen,
 USG, pantomografia. Gabinety
 lekarskie, Koszalin, Kościuszki 7.
 94/346-11-99 (GK)

SPEC. NEUROLOG. NFZ.
 Codziennie. K-lin, 94-345-79-07;
 605-284-364. (GK)

STOMATOLOG 663-398-709. (GK)

WYNAJMĘ GABINETY LEKARSKIE W
CENTRUM KOŁOBRZEGU. TEL.
502794462 (N)

PRACA

Więcej
ofert pracy

znajdziesz
 w serwisie

regio**praca.pl**

!!!!!! **Agencja- Klub** zatrudni
 Panie, wysoki zarobki,
 504-172-480 (GP)

!!! **Agrobud** zatrudni kierowców z
 uprawnieniami HDS, operatora
 pompy do betonu. Podania prosimy
 składać w biurze. Koszalin,
 Szczecińskiej 40. (GK)

Zatrudnimy :

- ✓ przedstawicieli do sprzedaży produktów finansowych
- ✓ osoby do departamentu prewencji
- ✓ sekretarki
- ✓ asystentki
- ✓ osoby do departamentu windykacji bezpośredniej

Gwarantujemy :
 - wysokie zarobki
 - służbowy samochód
 (dot. Działu prewencji i windykacji)

Wymagania :
 - osoby pomiędzy 24 – 40 rokiem życia
 - niekarane za przestępstwa umyślne
 - prawo jazdy kat B
 (nie dotyczy sekretarek i asystentek)
 - dyspozycyjność czasowa
 - wykształcenie min średnie

CV ze zdjęciem prosimy kierować na adres
Daiglob Finance
 ul. Królowej Jadwigi 31 70-262 Szczecin
 lub e-mail praca@daiglob.pl

!!! **AVON** prezenty 515-708-822.<

1111K01L



Drugi Gryf rozpoczyna walkę

PIŁKA NOŻNA W weekend ruszają spotkania klubów klasy okręgowej. Rezerwy Gryfa są po rundzie jesiennej najlepszym zespołem z drużyn regionu słupskiego.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

Jakie są cele rezerw Gryfa w ruszających w weekend rozgrywkach?

– Chcemy się utrzymać w lidze okręgowej. To jest warunek, aby chociaż na tym poziomie ogrywali się młodzi piłkarze. Sam sobie postawiłem takie założenie, że jak będziemy w pierwszej piątce na zakończenie zmagania, to jak na beniaminka będzie to dobra pozycja – wylicza Grzegorz Bednarczyk, szkoleniowiec drugiego zespołu Gryfa.

Rezerwy trójkolorowych to nie zbieranina czy odpady z pierwszego zespołu, ale w miarę regularna drużyna. Złożona przede wszystkim z młodych graczy.

– Doszło do nas teraz pięciu młodych zawodników, na treningach mamy 14–15 graczy. Wiadomo, że staramy się uczyć ich podstaw seniorskiej piłki, wszystkich spraw taktycznych, walki. Dużo czerpiemy i ro-



Grzegorz Bednarczyk

Fot. L. Capar

bimy na bazie doświadczeń pierwszej drużyny. Wiadomo, że jak wchodzi do nas gracz z III ligi, to wnoszą doświadczenie. Nie jesteśmy zbieraniną, ten zespół tworzy się. Mamy w składzie do ośmiu zawodników z rocznika 1994, trzech z rocznika 1993. To są naprawdę młodzi chłopcy – dodaje szkoleniowiec.

Drużyna rok po roku awansowała z B – klasy, poprzez A – klasę do V ligi. Najdłużej gra w niej obrońca Michał Wesołowski, dużo czasu w bramce spędzał Mariusz Ratajczyk. Sam szkoleniowiec wychodzi

także jeszcze na murawę. – Pamiętam, jak grał u nas Gracjan Szymański, strzelec pierwszego zespołu. Rotacja chłopaków jest duża – dodaje trener.

Zespół zobligowany jest do gry podobnym systemem jak pierwsza drużyna, tak by przechodzący z drugiego do pierwszego składu zawodnicy mieli ułatwione zadanie.

Pierwszy mecz rezerw Gryfa odbędzie się w niedzielę na stadionie przy ul. Zielonej w Słupsku. Trójkolorowi podejmować będą lidera – Pogoń Lębork. Mecz rozpocznie się o

godz. 15. Wstęp na spotkanie będzie płatny. ■

bramki zdobyte, BS – bramki stracone.

Wyniki z jesieni

Pogoń Lębork – Gryf II 2:0
Gryf II Słupsk – Urania Udorpie 2:1
MKS Debrzno – Gryf II Słupsk 0:3
Gryf II Słupsk – Anioły Garczegorze 2:1
Skotawia Dębica Kaszubska – Gryf II Słupsk 1:4
Gryf II Słupsk – Piast Człuchów 1:1
Swe Pol Link Bruskowo Wielkie – Gryf II Słupsk 0:4
Gryf II Słupsk – Sparta Sycewice 1:1
Diamant Trzebielino – Gryf II Słupsk 3:0
Gryf II Słupsk – Polonez Bobrowniki 2:2
Chrobry Charbrowo – Gryf II Słupsk 1:1
Gryf II Słupsk – Czarni Czarne 4:1
Bytovia II Bytów – Gryf II Słupsk 2:1.

	M	P	BZ:BS
1. Pogoń Lębork	13	30	26:7
2. Bytovia II Bytów	13	30	26:9
3. Czarni Czarne	13	26	35:17
4. Gryf II Słupsk	13	22	25:16
5. Piast Człuchów	13	22	20:12
6. Polonez Bobrowniki	13	21	30:24
7. Chrobry Charbrowo	13	19	33:23
8. Urania Udorpie	13	19	27:21
9. Anioły Garczegorze	13	15	17:22
10. Diamant Trzebielino	13	14	22:22
11. Skotawia Dębica	13	13	12:27
12. MKS Debrzno	13	9	18:48
13. Sparta Sycewice	13	8	18:30
14. Swe Pol Link	13	7	14:45

Legenda: M – mecze, P – punkty, BZ –

Mecze Gryfa II w rundzie wiosennej

■ XIV kolejka, 27 marca (niedziela), godz. 15 Gryf – Pogoń Lębork,
■ XV kolejka, 2 kwietnia (sobota), godz. 15 Urania Udorpie – Gryf II,
■ XVI kolejka, 10 kwietnia (niedziela), godz. 15 Gryf II – MKS Debrzno,
■ XVII kolejka, 16 kwietnia (so-

bota), godz. 17 Anioły Garczegorze – Gryf II,
■ XVIII kolejka, 23 kwietnia (sobota), godz. 12 Gryf II – Skotawia Dębica Kaszubska,
■ XIX kolejka, 30 kwietnia (sobota), godz. 12 Piast Człuchów – Gryf II,
■ XX kolejka, 8 maja (niedziela), godz. 15 Gryf II – Swe Pol Link Bru-

skowo Wielkie,
■ XXI kolejka, 14 maja (sobota), godz. 16 Sparta Sycewice – Gryf II,
■ XXII kolejka, 22 maja (niedziela), godz. 15 Gryf II – Diamant Trzebielino,
■ XXIII kolejka, 28 maja (sobota), godz. 16 Polonez Bobrowniki – Gryf II,

■ XXIV kolejka, 5 czerwca (niedziela), godz. 15 Gryf II – Chrobry Charbrowo,
■ XXV kolejka, 11 czerwca (niedziela), godz. 16 Czarni Czarne – Gryf II,
■ XXVI kolejka, 18 czerwca (sobota), godz. 16 Gryf II – Bytovia II Bytów.

Krzesło gratis*

* przy zakupie zestawu stół + 4 krzesła (czwarte krzesło gratis), o szczegóły pytaj sprzedawcę

GALERIA MEBLI PAGED
MebleExpo
Słupsk Pl. Dąbrowskiego 3

SALON MEBLI CZE-SŁAW
Słupsk ul. Poznańska 98/99

Paged meble
formy doskonałe

TERMIN TRWANIA AKCJI 10.03-30.04.2011



Najsilniejsi ludzie Pomorza wystąpią w Damnicy

SPORTY SIŁOWE Drugą pozycję wywalczył damniczanin Marek Wojewódzic w turnieju siłaczy w Kościerzynie. W niedzielę w jego rodzinnej miejscowości odbędą się kolejne zmagania.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

W Kościerzynie w zmaganiach organizowanych pod patronatem miejscowego burmistrza wystartowało dwudziestu czterech zawodników. W tej stawce znalazło się trzech adeptów sportów siłowych z gminy Damnica. Reprezentanci SSI Aktywni Damnica startowali w kategorii junior młodszy (14-17 lat).

Najlepszą lokatę z trójki SSI Aktywnych wywalczył Marek Wojewódzic. Siedemnastolatek, wyciskając 105 kg przy wadze 63 kg, uplasował się na drugim miejscu. Jego koledzy Marcin Wilkowski i Mirek Terkiewicz zajęli w kolejności miejsca piąte i szóste.

Start w Kościerzynie był ostatnim sprawdzianem przed Turniejem Wyciskania Sztangi Leżąc im. Macieja Czarnucha, który zostanie rozegrany w Damnicy już w najbliższą niedzielę, 27 marca.

Do turnieju zgłosiło się już wielu zawodników, ale listy startowe nie zostały zamknięte i organizatorzy czekają na dalsze zapisy. Można ich dokonywać telefonicznie (69 66 208 58) lub też przez internet na adres: ssiaktywnidamnica@wp.pl.

Zawody odbędą się w sali Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Damnicy. Rozpoczęcie o godzinie 12, ważenie przewidziano na godz. 9



Marek Wojewódzic odbiera puchar za drugie miejsce w Kościerzynie.

Fot. Archiwum SSI Aktywni Damnica

– 11.30. Wśród mężczyzn przewidziano następujące kategorie: gimnazjum (14-16 lat), junior młodszy (17-19 lat), junior (20-23 lat), senior (24-40 lat), masters (powyżej 40 lat), niepełnosprawni. Prowadzona będzie także klasyfikacja drużynowa. W skład jednego zespołu wchodzi pięć osób. Będą także klasyfikacje drużynowe. ■

Regulamin, startujący, historia

Prawo startu w zawodach w Damnicy imienia Macieja Czarnucha mają wszyscy, począwszy od chłopców urodzonych w 1997 roku.

W poprzednich edycjach brali udział zarówno amatorzy, jak i doświadczeni zawodnicy z osiągnięciami w zawodach ogólnopólnych, a także zagranicznych. Część z nich już dziś zapowiedziała swój udział w tegorocznych zmaganiach.

Udział w zmaganiach w Damnicy zapowiedział Radosław Jażdżewski z Wielkiego Kłincza pod Kościerzyną, wielokrotny triumfator imprezy. Zapowiedział się także Paweł Tyborczyk, największy rywal Jażdżewskiego.

Najbardziej utytułowanym zawodnikiem gospodarzy będzie Damian Gawin, reprezentujący KS Damnica, medalista mistrzostw Polski.

Początkowo turniej był imienia Eugeniusza Sandowa. To pionier kultury. Urodził się w Królewcu w 1867 roku, zmarł w Londynie w 1925 roku.

Uznano go pionierem nowoczesnej kulturystyki. Od jego nazwiska jest nazywana sztanga Sandowa. Obecnie turniej w Damnicy nosi miano Macieja Czarnucha. To kolega organizatorów, który razem z nimi ćwiczył na siłowni, ale zmarł tragicznie w wypadku pod Połogiem.

PIŁKA NOŻNA

Wielki Dzień Naszej Piłki

W weekend nie gra ekstraklasa, ale na boiska wychodzą przedstawiciele niższych klas. Portal www.playarena.pl ogłosił niedzielę, 27 marca, Wielkim Dniem Naszej Piłki. Na przykładzie inicjatywy Non-League Day's organizowanej w Anglii przeprowadzono podobną akcję w kraju. Idea jest wykorzystanie przerwy, by zaprosić kibiców, którzy nie mogą żyć bez piłki nożnej na mecze amatorskich klas rozgrywkowych - tak by zobaczyło je jak najwięcej osób.

Klasa okręgowa 26/27 marca

XIV kolejka: Gryf II Słupsk – Pogoń Lębork, Czarni Czarne – MKS Debrzno, Polonez Bobrowniki – Skotawia Dębica Kaszubska, Sparta Syczewice – SwePol Link Bruskowo Wielkie, Piast Człuchów – Diamant Trzebielino, Anioły Garczegorze – Chrobry Chabrowo, Urania Udołpie – Bytovia II Bytów.

(RES)

Ćwierćfinały dla młodych Czarnych

KOSZYKÓWKA Po niepowodzeniach juniorów starszych Czarnych PGK Słupsk młodsze zespoły Czarnych będą startować w ćwierćfinałach mistrzostw Polski.

Juniorzy po zajęciu czwartego miejsca w zmaganiach województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego w dniach 8-10 kwietnia wystartują w ćwierćfinałach mistrzostw Polski zagrają kadeci Czarnych Laminopol Słupsk. Tutaj zmagania odbędą się dopiero w dniach 6-8 maja. Gospodarzem turnieju będzie Słupsk, a gry odbędą się w hali sportowej Gimnazjum nr 4.

Jeszcze później w dniach 13-15 maja rozegrane zostaną ćwierćfinały mistrzostw Polski młodzików. W tych zmaganiach zagrają Czarni Plast Team Słupsk.

(RES)



W ślady starszych kolegów idą i najmłodsi koszykarze Czarnych. Żaki z rocznika 1999 (czarne stroje) w Słupsku wygrali turniej ćwierćfinałowy województwa pomorskiego. Na zdjęciu Fabian Napierkowski. Fot. Łukasz Capar

SŁUPSKA OLIMPIADA MŁODZIEŻY

Minikoszykówka dziewcząt

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 ze Słupska wygrała w zmaganiach minikoszykówki dziewcząt w Słupskiej olimpiadzie Młodzieży. Zawody rozegrano w sali gimnastycznej SP1 w Słupsku przy ul. Rybackiej.

W spotkaniu o pierwszą pozycję SP 3 zwyciężyła z SP 10 26:25. W meczu o trzecią pozycję SP 1 wygrała z SP 5 24:23.

Tabela końcowa SOM: 1. SP 3 – 15 pkt (opiekun Bogusława Zawadzka), 2. SP 10 – 11 pkt, 3. SP 1 – 9 pkt, 4. SP 5 – 8 pkt, 5. SP 6 – 7 pkt, 6. SP 9 – 6 pkt, 7. SP 8 – 5 pkt, 8. SP 7 – 4 pkt.

Mistrz Słupska grał w składzie: Agnieszka Juchum, Natalia Chalama, Martyna Szabat, Aleksandra Szamiel, Julia Topka, Paulina Swat, Dominika Mołdoch, Daria Sałacka, Hanna Bugiel, Martyna Napiórkowska, Wiktoria Wojewoda.

Siatkówka chłopców

Gimnazjum nr 5 wygrało ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego w zmaganiach gimnastyki. Mecze odbyły się w hali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Słupsku przy ulicy Zaborowskiej.

W finale piątka pokonała SMS 2:0, w spotkaniu o trzecie miejsce G 2 przegrało z G 6 0:2.

Tabela końcowa SOM: 1. Gimnazjum nr 5 – 10 pkt (opiekun Paweł Ptasek), 2. SMS – 8 pkt, 3. Gimnazjum nr 6 – 6 pkt, 4. Gimnazjum nr 2 – 4 pkt, 5. Gimnazjum nr 4 – 3 pkt, 6. OSW – 2 pkt.

Mistrz Słupska występował w składzie: Michał Matus, Michał Mackiewicz, Tomasz Szymański, Piotr Sadowski, Michał Michalak, Patryk Marglarczyk, Mateusz Mazurek, Patryk Kleman, Robert Sadowski.

(RES)